



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 8/2015 (2578) Rok LVI 22.2.2015

Wielki Post
czas wyjścia na pustynię
i spotkania z Bogiem,
który z miłością czeka

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Biskupi przeciw „destrukcji ideału małżeństwa”

Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej wymienia w rozdziale 1 podstawowe zasady ustroju naszego państwa. Jedną z nich, wyrażoną w art. 18, jest założenie, że: „małżeństwo, jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Przepis ten wskazuje na instytucję małżeństwa i związane z nim wartości, takie jak rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo.

Mimo tak oczywistego brzmienia przytoczonego przepisu obserwujemy dzisiaj agresywne próby zafałszowania jego znaczenia. Na próby reinterpretacji narażone są nie tylko konstytucyjne gwarancje odnoszące się do małżeństwa, lecz także te, które dotyczą pozostałych wartości. Takie próby, pojawiające się w ostatnich miesiącach już nie tylko w debacie politycznej i publicystyce, ale również w decyzjach Ministra Zdrowia, pomysłach Pełnomocnika Rządu ds. Przeciwdziałania Przemocy oraz inicjatywach legislacyjnych, polegają na rozrywaniu funkcjonalnego i aksjologicznego zespolenia pojęć małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa. To, że kobiety i mężczyźni łączą się na stałe w heteroseksualne, prawnie sformalizowane pary, oparte na ścisłej więzi osobowej partnerów, by dać życie wspólnym dzieciom i razem je wychować, a potem mieć w nich podporę, nie jest już rzekomo ideałem społecznym, przyświecającym ustrojodawcy i stanowiącym cel polityki rodzinnej państwa, lecz – jak się w tych próbach reinterpretacyjnych podnosi – w pluralistycznym społeczeństwie jest najwyżej jedną z równoprawnych opcji dotyczących intymnych więzi i prokreacji.

Polski system prawny gwarantuje

instytucję małżeństwa zawartego między kobietą i mężczyzną o wskazanych wyżej zasadach konstrukcyjnych w przekonaniu, że ich związek ma do spełnienia ważną funkcję społeczną, związaną z założeniem rodziny, macierzyństwem i rodzicielstwem. Nawet jeśli pewne udogodnienia przysługują małżonkom z samej tylko racji pozostawania w związku małżeńskim bez względu na realizowanie tej funkcji, są wyrazem jednolitego traktowania każdego małżeństwa ze względu na jego otwartość na jej realizację i zachętą do wkroczenia na drogę małżeństwa przez innych. Oczywiście nie oznacza to lekceważenia przez prawo tej wartości, jaką jest osobowa i emocjonalna więź samych małżonków, ani tego, że więź ta może być owocna dla społeczeństwa także wtedy, gdy małżonkowie z takich czy innych powodów nie mają naturalnych ani adoptowanych dzieci.

Z tych wszystkich powodów z uznaniem dostrzegamy każdą inicjatywę, która wspiera małżeństwo, pozwala na urzeczywistnienie rodzicielstwa bez nadmiernego lęku o pracę czy wspiera rodziny wielodzietne, które są darem dla społeczeństwa. Zaliczyć do nich należy cenną zmianę prawa pracy w postaci wydłużenia urlopów rodzicielskich, objęcia nimi zarówno matek i ojców czy promowanie udogodnień wynikających z Karty Dużych Rodzin. Niestety, polityka naszego państwa nie jest konsekwentna. Obok wskazanych działań pojawiają się także inicjatywy, które prowadzą do destrukcji ideału małżeństwa i rzeczywistości rodziny. Budzą one nasz zdecydowany sprzeciw, także dlatego, że są oparte na kłamstwie, według którego nowe rozwiązania prawne mają służyć dobru jednostki, podmiotowości kobiet czy promocji przysługujących każdemu z nas przyrodzonych praw. Wspierają one budowanie relacji międzyludzkich pozbawionych trwałości i wzajemnej odpowiedzialności, przekonują do atrakcyjności pozostawania poza związkami małżeńskimi, skutkując ostatecznie samotnością, poczuciem pustki i niepokoju u wielu ludzi.

Do działań negatywnych tego rodzaju należy wprowadzenie do sprzedaży bez recepty wczesnoporonnego środka farmaceutycznego. Już samo dopuszczenie do szerokiej dystrybucji środka, który ma działanie nie tylko zapobiegające rozwojowi ciąży, ale także prowadzące wprost do śmierci zarodka jest sprzeczne z prawem do ochrony życia człowieka od chwili jego poczęcia w tonie matki. Stanowczy sprzeciw budzi fakt dostępności środka wczesnoporonnego dla osób niepełnoletnich, w przeciwieństwie choćby do alkoholu. Tymczasem korzystanie z tego środka stanowi poważne zagrożenie dla

zdrowia fizycznego, psychicznego i duchowego kobiet, tworząc m.in. ryzyko zaburzeń płodności.

Poważnym zagrożeniem dla przyszłości polskich rodzin są podejmowane na nowo przez Sejm RP prace na rzecz ratyfikacji Konwencji Rady Europy o przeciwdziałaniu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Połączone komisje sejmowe mają zająć ostateczne stanowisko w sprawie ustawy ratyfikującej tę Konwencję. Z całą mocą podkreślamy, że przemoc – zarówno wobec kobiet, jak i dzieci czy mężczyzn – jest sprzeczna z zasadami wiary chrześcijańskiej i powinna być eliminowana z relacji międzyludzkich. Wspomniana Konwencja nie wnosi jednak żadnych nowych rozwiązań prawnych przeciwdziałających przemocy. Natomiast wiąże ona zjawisko przemocy z tradycją, kulturą, religią i rodziną, a nie z błędami czy stałościami konkretnych ludzi. W zmianie modelu społecznego z tego, który nawiązuje do tradycji i kultury chrześcijańskiej, na pełen swobody i samorealizacji model wynikający z kultury lewicowo-laickiej dostrzega możliwość likwidacji przyczyn przemocy domowej i przemocy wobec kobiet. Najbardziej zdumiewający jest tymczasem fakt, że to właśnie w takich społeczeństwach w Europie odnotowuje się najwyższy poziom stosowania tego rodzaju przemocy.

Konwencja nie promuje zwalczania realnych przyczyn przemocy, którymi są: alkoholizm, coraz szersze upowszechnianie brutalnej przemocy i pornografii w dostępnej kulturze masowej. Jej założenia wynikają ze skrajnej, neomarksistowskiej ideologii gender. Narusza także suwerenność Polski w sprawach etyki i ochrony rodziny przez nadanie uprawnień kontrolnych pozbawionemu jakiegokolwiek legitymacji demokratycznej komitetowi tzw. ekspertów, który ma określać, jakie standardy w polityce prawnej, edukacyjnej i wychowawczej ma realizować Polska oraz rozliczać nasz kraj z opieszałości w zmianie wciąż jeszcze obecnego tradycyjnego modelu społeczeństwa.

Nasz poważny niepokój budzą również ataki na przedmiot nauczania „Przygotowanie do życia w rodzinie” realizujący w szkołach edukację seksualną, która promuje wychowanie do abstynencji, czystości i wierności. Coraz wyraźniejsze są próby zastąpienia tych treści programem promującym swobodę korzystania z wolności seksualnej, uczącym technik antykoncepcyjnych zamiast odpowiedzialnej dojrzałości za swoją seksualność i przyjaźń z innymi, w końcu odzierającym sferę życia seksualnego z kontekstu małżeństwa i rodziny.

ciąg dalszy na str. 12



Telegram z... fatum



No właśnie, kiedy tak ostatnimi czasy sledzimy coraz bardziej dramatyczne wydarzenia we Francji, na świecie, ale i w kraju, wydarzenia się może coraz częściej, że zewsząd nadciągają same klęski nieuchronne i globalne, i silybać jeki ginących w Doniecku i fiar. I ni jgorsze, że nie, kon, pletnie nic na to nie można samemu poradzić, tak zło jest wszechogarniające. Jakby ja-

kies fatum zarwisło u początków XXI wieku, nad ludzkością... bardzo demokratyczną a beztroską w tej dekadencij części świata. I pozostaje jedynie biernie sledzić, z narastającym przerażeniem, jak stacza się nasza cywilizacja po równi pochylonej ku nędzy moralnej i materialnej, ku wgnie, ku zatraceniu. I nie są to niestety wcale tylko psychofizyczne urwienia... zimnowojna, szara pora. Wszak wśród tych doniesień agencji, audio i wideo - giną autentyczni ludzie, unicestwiani przez bezkarnych szaleńców na Ukrainie - rosyjskimi czołgami, i przez islamskich terrorystów w Nigerii, bo są chrześcjanami. Wydarzać by się mogło, że cała ta w północy między narodowa - razem wzięta, te różne ONZ-ey, Unie Europejskie, G-7, różne inne fora i komisarzy w wysocy, i armie uzbrojone po zęby (przez podatników), cały ten „wolny świat”, co to lubi się puszyć do kamer i pozować na przywódców i dobroczyńców ludzkości, i do fotografii w durnych, obłudnych mediach - powinien być zadowolony i tym razem (bo nauczył historią) w północy powstrzymać nadciągającą z wschodu katastrofę. Zanim nie będzie całkiem za późno, bo zło rośnie wraz z bezkarnością, wraz z ustpowianiem mu - jak Hitlerowi, jak Stalinowi w XX wieku. P.O.

Z OBRAD POKOJOWYCH W MIŃSKU

- JEŚLI CHODZI O POGŁĘBIENIE PROCESU POKOJOWEGO NA UKRAINIE TO NATSKUTEKNIJSZE BYŁOBY POWOŁANIE PUTINA NA PREZYDENTA POLSKI I UKRAINY...



rjs. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Naucz nas Panie przebaczać – str. 5
- | Transfery – str. 10
- | Od przekazu wiary jest ojciec... – str. 8
- | Chaud, l'hiver! – str. 11
- | Red. T. Terlikowski w Paryżu – str. 14

Europa nie ma przyszłości

Wojciech Turek

Niedawne wydarzenia, takie jak zamach terrorystyczny w Paryżu czy zwycięstwo partii antysystemowych w Grecji, zdają się wskazywać, że kryzys Europejski pogłębia się.

Tego diagnozę kapitalnie – bo zwięzłe i przekonująco – sformułował Paweł Wawrzyński na kartach książki „Postdobrobyt: przyczyny i skutki kryzysu Europy” (Wydawnictwo von Borowiecki, Radzymin 2014): w Europie narasta zadłużenie, utrwalił się niski przyrost naturalny i obniża się poziom edukacji. Połączenie tych trzech czynników, na dłuższą metę musi doprowadzić do upadku. Oczywiście nie ma mowy o spektakularnym załamaniu. Taki efekt mogłaby spowodować jedynie trzecia wojna światowa. Natomiast w warunkach takich, jakie panują obecnie, Europa będzie się stopniowo osuwała w kierunku dna. Na horyzoncie nie widać rozwiązania żadnego z powyższych objawów chorobowych.

Powstrzymanie wzrostu zadłużenia wymagałoby przyspieszenia wzrostu gospodarczego: a tego państwa Europy, pomimo rozpaczliwych wysiłków, nie potrafią dokonać. Społeczeństwa zdemoralizowane konsumpcjonizmem nie są absolutnie przygotowane na tzw. „zaciskanie pasa”. Czy ustanowienie wspólnego rynku ze Stanami Zjednoczonymi przyniosłoby zmiany na lepsze? Wątpię. Na krótką metę zapewne ozdrowieńczym zastrzykiem byłoby opanowanie bogactw Rosji. Ale to zaledwie mgła-

wicowa perspektywa. Nie ma widoków na zwiększenie niskiego przyrostu naturalnego: w warunkach urbanizacji społeczeństw oraz rozkładu tradycyjnej moralności (rodziny), nie ma co liczyć na zwiększenie liczby rodzących się dzieci. Dotychczas ratowano się importem młodej siły roboczej z krajów pozaeuropejskich, ale zamach w Paryżu wskazuje, jakie są koszty polityki wielokulturowości. W większości państw europejskich narasta niezadowolenie z polityki tzw. „otwartości”. [ciąg dalszy na str. 6](#)



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

I Niedziela Wielkiego Postu

DRUGIE CZYTANIE

1 P 3,18-22

Czytanie z Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła

Najdrożsi: Chrystus raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciełe, ale powołany do życia Duchem. W nim poszedł nawet ogłosić zbawienie duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża oczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz zostało uratowa-

nych przez wodę. Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zwróceną do Boga prośbę o dobre sumienie, dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali aniołowie i Moce, i Potęgę.

EWANGELIA

Mk 1,12-15

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. Czterdzieści dni przebył na pustyni, kuszony przez szatana. Żył tam wśród zwierząt, aniołowie zaś Mu usługiwali. Po uwieszeniu Jana przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. □

Przyjaciel Boga

„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15), stanowią przesłanie Ewangelii dzisiaj j odczytam j, ale także u yznaczu ją właściciu y kierunek na okres Wielkiego Postu dla każdego z nas.

Aby dobrze to zrozumieć, należy słowa Jezusa z dzisiejszej Ewangelii umieścić w szerszym kontekście. Na początku Pan Bóg stworzył z miłości to, co jest na niebie i na ziemi. To wszystko, co istnieje, wyszło z ręki Pan Boga. Jednak najpełniej miłość Boga objawiła się, kiedy stworzył człowieka „na swój obraz, na obraz Boży go stworzył” (Rdz 1, 27). Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Pana Boga otrzymał od swego Stwórcy wielką godność. Ta godność to dar wolności, by móc samodzielnie wybierać. Godność człowieka to także dar rozumu, by mógł poznać, co jest dobre, a co złe, by nie popełnił błędu w swoich wyborach. Człowiek, którego Pan Bóg stworzył na swój obraz i podobieństwo, przebywał nieustannie w Jego obecności, stał się „Przyjacielem Boga”. Jednak taka sytuacja nie podobała się temu, który jest zaprzeczeniem, przeciwnością Pana Boga – szatanowi, który jest kłamcą i odrzucił Pana Boga miłości. Wykorzystując swoją inteligencję (szatan jest istotą bardzo inteligentną i tego nie wolno nam zapomnieć), wmówił człowiekowi, że Pan Bóg mu nie wierzy, nie ufa, dlatego stworzył dla niego ograniczenia: „Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli” (Rdz 3, 3). Człowiek w swojej głupocie, – bo chyba tak należy to nazwać – zgodził się na zgubny plan szatana. Przez swój czyn, (którym w opisie Biblijnym jest zerwanie i zjedzenie owocu z drzewa, z którego nie wolno im być jeść) ukazuje brak wiary w Boga, odwrócenie się od Niego, popełnia grzech. Grzech jest w tym i w każdym innym wypadku odrzuceniem Pana Boga, odwróceniem się do Niego plecami, jest powiedzeniem – wręcz wykrzyknięciem: *Panie Boże, daj mi święty spokój, nie potrzebuję Ciebie, sam będę decydował, co jest dobre, a co jest złe. Panie Boże wynoś się z mojego życia.*

Jednak Bóg, tak wzgardzony i odrzucony, nie pozostawia człowieka w tej trudnej dla niego sytuacji grzechu. Bóg w swojej miłości daje nadzieję. „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twój a potomstwo jej: ono zmiąży ci głowę, a ty zmiążyysz mu piętę” (Rdz 3, 15). Te słowa z Księgi Rodzaju biblisty nazywają Protoewangelią, zapowiedzią przyjścia Mesjasza narodzonego z niewiasty (dziewicy), który wszystko naprawi, który na nowo przywróci grzesznego człowieka Bogu.

Mając ten opis w pamięci, możemy teraz wrócić do dzisiejszej Ewangelii. W dzisiejszej perykopolie św. Marek ukazuje początek publicznej działalności Jezusa. Jezus w mocy Ducha św., po słowach Boga Ojca: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1, 11), które usłyszeli ludzie po chrzcie Jezusa w rzece Jordan, rozpoczyna publiczną działalność od słów: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże” (Mk 1, 15). Do narodu wybranego, który oczekiwał przez tysiące lat przyjścia Mesjasza, zapowiedzianego przez Boga, proroków i sędziów, Jezus mówi: „Oto czas obietnicy, którą dał Bóg waszym Ojcom, wypełnił się, oto obietnica została spełniona”. Wraz ze spełnieniem obietnicy przyjścia Mesjasza królestwo Boże, które również zapowiedział Bóg,

rozpoczęło na ziemi swoją historię, wpisując się w historię ludzkości. Jakby tego było mało, Jezus idzie dalej. Skoro królestwo Boże jest już pośród was, to wy jesteście jego obywatelami. Jednak rzeczywistość królestwa Bożego to „nowa, jakość”. Dlatego też „nową, jakością” mają się charakteryzować obywatele tego królestwa, stąd wołanie Jezusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Królestwo Boże na ziemi może budować tylko „nowy człowiek”, który dzięki wierze stał się synem Bożym. Św. Paweł powie o tym w Liście do Galatów: „Wszyscy, bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3, 26-27).

Nawrócenie i wiara w Ewangelię – Dobrą Nowinę o Bogu, który kocha człowieka, jest drogą do królestwa Bożego na ziemi. Nie ma innej drogi dla człowieka wierzącego. Słowa te są konkretnym wezwaniem, za którym stoi zaproszenie do konkretnej postawy. I tutaj po raz kolejny należy się odwołać do słów św. Pawła z Listu do Kolosan: „A teraz i wy odrzućcie to wszystko: gniew, zapalczliwość, złość, zniechęcenie, haniebną mowę od ust waszych! Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu [Boga], według obrazu Tego, który go stworzył” (Kol 3, 8-10).

To jest właśnie poprawne rozumienie nawrócenia. Nawrócenie jest postawą człowieka, który ze względu na wiarę odrzuca to, co jest złe, co jest nieprawością, co jest grzechem, co jest związane ze „starym człowiekiem”. Nawrócenie jest postawą człowieka, który gdy pozna Ewangelię, (gdy uwierzy w Jezusa Chrystusa), czyni wszystko, by przyoblec się w „nowego człowieka” stworzonego na obraz i podobieństwo Pana Boga. Jakże teraz już prosta droga do tego, aby właściwie zrozumieć biblijne znaczenie nawrócenia, o którym mówi Nowy Testament, a które zostało wyrażone przez grecki termin „μετανοια – metánoia”. Tak opisane nawrócenie oznacza zmianę mentalności, zmianę sposobu myślenia i działania, oznacza nieustający proces przemiany. A wyrażając ogólną istotę nawrócenia, można powiedzieć, że jest to powrót do pierwotnego zamysłu, w którym zawiera się prawda o człowieku. I tutaj już jesteśmy u siebie, jeżeli można użyć takiego sformułowania. Kiedy człowiek żyjący w grzechu i nieprawości uwierzy w Ewangelię – Dobrą Nowinę, którą przyniósł i którą głosił Jezus Chrystus (nie wolno nam zapomnieć, że Dobrą Nowinę – Ewangelię – jest Jezus Chrystus), nie ma innego wyboru, jak tylko odwrócić się od tego wszystkiego, co oddalało go od Boga przez jego błędne, złe, nieprawe i grzeszne postępowanie. To jest nawrócenie i tak naprawdę powrót do początku, to znaczy do uświadomienia sobie, że przez nawrócenie staje się na nowo dzieckiem Pana Boga, tak jak było na początku. Przez nawrócenie człowiek odnawia w sobie obraz, na który został stworzony przez Boga, bo: „Stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył” (Rdz 1, 27).

Na koniec pozostaje nam wpisać przesłanie dzisiejszej Ewangelii w życie. Nie ma sensu mnożyć słów, lecz należy zakasać rękawy i zabrać się do pracy. Jeżeli pragnę królestwa Bożego, opartego na Ewangelii, na przykazaniach, na sprawiedliwości, szacunku, na tym, co dobre i prawdziwe, droga do niego wiedzie przez moje osobiste nawrócenie i zwrócenie się w stronę Boga. Dlatego zapraszam do pracy! □

Grzegorz Jaroszewski CSsR

ROZWAŻANIA PASYJNE (I)

Ks. Michał Czelny

Naucz nas Panie przebaczać

W czasie Wielkiego Postu rozważamy bolesną mękę i śmierć krzyżową naszego Zbawiciela. Chcemy przez to pokrzepić swoje życie duchowe gorliwszą wiarą, mocniejszą nadzieją i fiarniwszą miłością.

W kolejne niedziele Wielkiego Postu zechcemy wspólnie zatrzymać się w naszej refleksji nad treścią i przesłaniem wybranych, ostatnich słów Jezusa wiszącego na uświęconym drzewie hańby.

„Pragnę rozpamiętywać, [Panie], siedem Twoich ostatnich słów. Wypowiedziałeś je spragnionymi wargami z głębi udręczonego serca. Powiedziałeś je do wszystkich. Powiedziałeś je też do mnie. Spraw, by wniknęły one w serce moje. Jak najgłębiej. Do samego dna. Zechciej je wyrzec [dzisiaj] do mnie, tak, bym postyszał dźwięk Twego głosu” – K. Rahner.

W pierwszym naszym rozważaniu zatrzymujemy się nad słowami Zbawiciela, wstawiającego się do Ojca Niebieskiego za swoich prześladowców: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34).

Modlitwę Zbawiciela za swoich oprawców poprzedza krótki opis ukrzyżowania. Wedle zwyczaju, skazany na śmierć przez ukrzyżowanie, sam powinien zanieść krzyż na miejsce stracenia. Tak też było i w przypadku Jezusa. Jednak z powodu dotychczasowej męki, zadanych ran, wycieńczenia, wskutek drogi na Golgotę, która nie była łatwa i krótka, Jezus nie mógł już dźwigać ciężaru swego krzyża. Postanowiono, więc zorganizować skazańcowi doraźną pomoc i przymuszono niejakiego Szymona z Cyreny. Po spotkaniu z Matką, Weroniką, córkami jerozolimskimi, Jezus z trudem dochodzi do miejsca zwanego „Czaszką”. Przed ukrzyżowaniem obnażono Jezusa i zostawiono tylko chustę naokoło bioder. Nad głową umieszczono napis, który streszczał krótko dane Jego osoby.

Z krzyża Jezus wypowiedział następujące słowa: „Ojcze, przebac im, bo nie

wiedzą, co czynią” (Łk 23,34). W ciągu całej publicznej działalności Chrystus wzywał do pojednania się z ludźmi i do przebaczenia: „miłujcie wszyscy nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogostawcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają” (Łk 6,27-28). „Jeśli brat twój zawini, upomnij go; i jeśli będzie żałował, przebac mu” (Łk 17,3). Dzisiaj ukrzyżowany Chrystus prosi o przebaczenie swoim prześladowcom, bo nie wiedzą, że krzyżują Syna Bożego. Tak, więc widzimy, że nawet największe cierpienia nie były w stanie zagasić miłości Chrystusa do ludzi – nawet tych, którzy pozbawili Go życia. Oto jak Jego słowa i publiczne przepowiadanie idzie w parze z dzisiejszym czynem przebaczenia.

Niech Jezusowa modlitwa stanie się naszą w tym czasie pokuty i umartwienia. Niech Jezusowa postawa przebaczenia swoim oprawcom stanie się postawą każdego z nas. Powiedzmy dzisiaj Jezusowi, że my również chcemy przebaczyć naszym winowajcom. Wszak codziennie – odmawiając Modlitwę Pańską, modlimy się do Boga „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”.

Do takiej postawy przebaczenia zachęcają nas przykłady świętych męczenników, którzy szli na śmierć, przebacząc swoim prześladowcom. Postawę takiej modlitwy przyjął św. Szczepan. W prośbie do Boga stara się utożsamiać ze swym Mistrzem, modlącym się za oprawców na uświęconym drzewie hańby. Szczepan, bowiem, podczas swej śmierci męczeńskiej, w czasie kamienowania, pada na kolana i modli się za swoich katów słowami: „Panie, nie licz im tego grzechu” (Dz 7,60).



Takie zachowanie przyjął także 14.02.1980r. syn zmarłego prof. Vittora Bacheleta, katolika. Profesor Bachelet został zastrzelony na korytarzu uczelni 12.02.1980 r. w Rzymie, przez terrorystę z grupy komunistów o nazwie „Czerwone Brygady”. Na pogrzebie, któremu przewodniczył kard. Polletti, było 8 biskupów, brało udział tysiące studentów, krewni, bliscy i znajomi zmarłego, nagle podszedł do mikrofonu ów syn zmarłego, młody fizyk, który przybył wprost ze Stanów Zjednoczonych. Wypowiedział on następującą modlitwę: „Módlmy się też za tych, którzy zabili mego drogiego ojca, by bez umniejszania sprawiedliwości, która musi zatrzymać się na naszych wargach, było na nich zawsze słowo przebaczenia, nigdy zemsty; życie – nigdy zaś pragnienie śmierci drugich”. Zgromadzeni na pogrzebie ludzie odpowiedzieli: „Wysłuchaj nas, Panie” i rozległy się oklaski – znak podziwu dla heroizmu przebaczenia nieprzyjaciółom ich win.

Przebaczenie nie jest łatwe. Jest procesem ciągłego oczyszczania swej duszy z pragnienia zemsty, z żądzy wymierzenia sprawiedliwości na własną rękę i wymierzenia kary. Taki proces oczyszczania duszy może się dokonywać tylko poprzez miłość do naszych nieprzyjaciół i prześladowców. Chrystus modlił się na drzewie krzyża za swoich katów i oprawców: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34).

ciąg dalszy na str. 11

WARSZAWA | Na mocy dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, z dnia 6 listopada 2014 r. uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w roku 2015 zostaje przeniesiona na sobotę 2 maja. Ponadto Kongregacja zezwala, aby w niedzielę 3 maja w kościołach parafialnych odprawić jedną Mszę św. ku czci NMP Królowej Polski.

WATYKAN | Ojciec Święty mianował biskupem diecezji Wewak w Papui-Nowej Gwinei, 52-letniego ks. Józefa Roszyńskiego SVD, polskiego misjonarza. Ks. Józef Roszyński SVD, urodził się 18 sierpnia 1962 w Nidzicy, na terenie diecezji warmińskiej. Po ukończeniu studiów w Wyższym Seminarium Duchownym werbistów w Pieniężnie, został wyświęcony na kaptana 30 kwietnia 1989 r. Przez dwa lata pracował w duszpasterstwie parafialnym w Pieniężnie. Następnie w latach 1991-1992 pogłębiał znajomość języka angielskiego w Maynooth, w Irlandii. Od 1992 r. pracował w diecezji Wewak w Papui-Nowej Gwinei.

OTTAWA | Sąd Najwyższy Kanady orzekł, że lekarze mogą

„pomagać” umierać pacjentom, którzy cierpią na ciężkie i nieuleczalne choroby. W ten sposób zniesiono zakaz wprowadzony w 1993 r. Sąd Najwyższy orzekł dalej, że w Kanadzie będzie od przyszłego roku legalne tak zwane asystowane samobójstwo. Oznacza to, że lekarze będą mogli pomagać pacjentom w popełnieniu samobójstwa, o ile ci są chorzy na ciężką i nieuleczalną chorobę. Co istotne, choroba nie musi być śmiertelna, ale powodującą „trwale i nieznosne cierpienie”. Przewodniczący Episkopatu Kanady abp Paul-André Durocher podkreśla, że wszyscy katolicy są wezwani, by pomagać chorym i cierpiącym, chroniąc ich w ten sposób od myśli samobójczych, zaś zadaniem władz i różnych instytucji opieki zdrowotnej jest organizacja odpowiedniej opieki paliatywnej. Wzywa on również władze, by zabezpieczyły prawo do odmowy uczestnictwa w eutanazji tym pracownikom służby zdrowia, którzy nie zgadzają się z poglądem, że samobójstwo jest dopuszczalnym rozwiązaniem problemu bólu i cierpienia pacjentów. □

Europa nie ma przyszłości

Partie o orientacji narodowej pozyskują coraz więcej zwolenników. Rozwiązaniem byłoby produkowanie dzieci z próbek. Ale to – przynajmniej dla mnie – mroząca krew w żyłach perspektywa, rodem z „Nowego wspaniałego świata” Huxley’a. Upadek edukacji jest niemożliwy do powstrzymania z prostego powodu: dzisiejszy europejski system wartości, czyli tzw. „prawocztłowiecizm” nie opiera się na poszanowaniu prawdy i dążeniu do niej. W edukacji dominuje funkcjonalizm: liczy się uzyskanie praktycznego zawodu, a do tego nie potrzeba ani ogólnej wiedzy, ani wszechstronnej edukacji. Specjalistyczna, coraz węższa edukacja „zadaniowa” prowadzi do obniżania poziomu nauki. Nie można skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku, nie dokonując zmian podstaw organizacji społeczeństw. Nie jest możliwe, w warunkach narzuconych przez demokratyczny uniwersalizm (czyli w gruncie rzeczy: totalitaryzm), ustanowienie elitarnych uczelni całkowicie niezależnych od „wyborców”, nie spleśnianych zasadą relatywizmu poznawczego. Nie jest możliwe podniesienie

ciąg dalszy ze str. 3

poziomu edukacji bez rezygnacji z jej masowości i „demokratyzmu”.

Więc Europa znajduje się we władzy biurokracji, która – przy pomocy mediów i wielkiego biznesu – narzuca ludziom ideologię „tolerancji”, „konsumpcji”, mami kolorowym światem reklam. Na poziomie ponadnarodowym ten skostniały system traci siłę oddziaływania. Euroentuzjaści – po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej – znaleźli się w mniejszości. Grecja jest małym krajem, ale po raz pierwszy wyłoniła rząd o orientacji antysystemowej. Nie ma znaczenia, czy zgadzamy się z programem Syriza: naprawdę ważne jest to, że z chwilą utworzenia nowego rządu, niemożliwe stało się nie tylko najzupełniej możliwe, ale w dodatku nie spowodowało trzęsienia ziemi. Po Grecji przyjdą kolejne zmiany w innych państwach Europy. Może siły oddolne okażą się zdolne do skutecznej obrony przed realnymi, a nie propagandowymi zagrożeniami.

Na tle Europy, Polska prezentuje się jako kraj posiadający znaczny potencjał dalszego wzrostu. Ale to tylko złudzenie. Jesteśmy na etapie „złotego wieku”, spowodowanego napływem pomocy innej,

Francuski islam coraz bliżej?

Liczbę osób związanych z „kulturą islamu” ocenia się we Francji na 4 do 5 milionów.

Co najmniej 3 miliony to praktykujący muzułmanie. Tzw. fundamentalistów, czyli np. salafitów oblicza się na 12 do 15 tys. Wśród nich ma być ok. 2 tys. potencjalnych adeptów dżihadu. Ok. 1200 francuskich dżihadystów walczy już w Iraku i Syrii.

Zapowiadane działania rządu chcą ograniczyć wpływy radykalne. Mówi się nawet

o tzw. „religijnej prewencji”. MSW Caze-neuve przedstawił nawet program wyciągania młodych ludzi spod wpływu radykałów i „wynaturzonego islamu”. Proponuje się tu współpracę z „nowoczesnymi” i „otwartymi” imamami, stworzenie odpowiedniej argumentacji teologicznej i kontrolę niektórych duchownych i stowarzyszeń kierujących

meczetami (we Francji działalność wyznaniowa odbywa się na podstawie prawa o stowarzyszeniach).

Kolejnym krokiem ma być umocnienie państwa w obszarach konfliktów pomiędzy zasadami laicyzmu a islamem. Chodzi m.in. o halal, o kobiety w strojach muzułmańskich, o szkoły i szpitale.

Zapowiadana jest też reforma Francuskiej Rady Kultu Muzułmańskiego. Instytucję tę powołał w 2003 r. ówczesny MSW, Sarkozy, wzoru dostarczył sam... Napo-

Z KRAJU

- Prezydent Komorowski przyjął zaproszenie prezydenta Ukrainy Poroszenki do udziału w obchodach 1. rocznicy Majdanu, które odbędą się 22 lutego.
- Postowie przyjęli ustawę ws. tzw. konwencji o przemocy. Za jej przyjęciem głosowało 254 posłów (PO, SLD, Twój Ruch, część PSL) przeciwko – 175. Konwencja nie wzmacnia prawnych środków przeciw przemocy, za to przemycia inspirowane marksizmem i teorią gender ideologiczne określenie płci i popiera tzw. walkę ze stereotypami, co odbiera się jako możliwość zwalczania tradycyjnych wartości.
- Przewodniczący Episkopatu Polski abp Gądecki oświadczył, że „wszyscy postowie, którzy głosowali w Sejmie za ratyfikowaniem tzw. Konwencji Antyprzemocowej osłabili w naszym kraju demokrację”.
- Kilku posłów PO wyłamało się i nie przestraszyło gróźb premier Kopacz o przesunięciu na dalsze miejsca na listach wyborczych. Byli to: Marek Biernacki, Jerzy Budnik i Lidia Staroń. Wstrzymali się: Marian Cynoń, Joanna Fabisiak, Andrzej Gut-Mostowy, Mirosław Pluta i Wiesław Suchowiejko.
- Oceniając inauguracyjne wystąpienia wyborcze Komorowskiego i Andrzeja Dudy, politolodzy mówią o przebojowym i poryjającym wejściu na wielką scenę młodego polityka PiS i nie wykluczają już możliwości „dogrywki”. Pierwsza od dziesięciu lat konwencja PiS przygotowana była z dużym rozmachem. Duda zapowiedział, że „Polacy oczekują, że dzieło Lecha Kaczyńskiego zostanie podjęte na nowo, że Polska znów będzie krajem sprawiedliwości, uczciwości i równych szans”.

- Marszałek Sejmu zarządził datę przeprowadzenia wyborów prezydenckich na 10 maja. Jeśli żaden z kandydatów nie zdobędzie więcej niż połowy głosów, 24 maja odbędzie się druga tura.
- Zmiany w rządzie. Szefem zespołu doradców politycznych premiera został Rostowski, nową rzecznik rządu Kidawa-Błońska, a szefem gabinetu Kopacz Kierwiński. Michał Kamiński, były polityk PiS, został zatrudniony w Kancelarii Premiera w randze sekretarza stanu.
- W okręgu wyborczym obejmującym Mysłowice, Tychy oraz powiat bieruńsko-lędziński odbyły się wybory uzupełniające i walka o mandat po Bieniowskiej, która „wymigrowała” do Brukseli. Nieoczekiwanie wygrał je kandydat PiS Czesław Ryszka, absolwent KUL i dziennikarz. Był już posłem i senatorem.
- Niemcy się wycofują. Polska i Niemcy zawarły porozumienie o powołaniu wspólnej brygady. Porozumienie zakładało, że jeden polski batalion zostanie wcielony do niemieckiej brygady, a jeden niemiecki batalion do polskiej brygady, na wzór istniejącej od 1987 r. brygady niemiecko-francuskiej. Tymczasem zastępca rzecznika niemieckiego ministerstwo obrony Gerhartz oświadczył, że „nie ma planów powołania wspólnej brygady”. Gerhartz powołał się na to, że byłoby to złamanie Aktu Stanowiącego Rosja-NATO zawartego w 1997 r., który zakładał, że znaczące wojska NATO nie będą rozlokowane na terenie nowych państw sojuszu. Jeszcze jeden dowód na to, że trzeba się umieć bronić samemu.
- Pracownicy 70 instytucji i wydziałów reprezentujący wszystkie uniwersytety grożą protestami, jeśli rząd zignoruje ich postulaty. Straj-

kiem grożą śląskie pielęgniarki. Trwał natomiast strajk górników i blokady drogowe rolników. W Jastrzębiu doszło do starć górników z policją. Związkowcy zapowiadali też wielką demonstrację w Warszawie.

- Kluby PiS i SP chcą, aby policja i MSW wyjaśniły okoliczności działania policji przed siedzibą, JSW w Jastrzębiu-Zdroju. Doszło tam do użycia gazu i broni gładkolufowej w rozpędzaniu demonstrantów, którzy chcieli wejść do siedziby spółki.

- Luksusowy samochód stał się przyczyną analizy dochodów min. sportu Andrzeja Biernata przez CBA. Deklarowane dochody ministra nie wystarczyłyby na zakup takiego auta.

- W ramach finansowanego przez Ministerstwo Zdrowia Programu „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego na lata 2013–16”, doszło do tragicznego wydarzenia. W szczecińskim szpitalu matka urodziła po zabiegu in vitro nie swoje dziecko, które w dodatku jest mocno obciążone genetycznie.

- W 1998 r. było w Polsce 2,7 mln rencistów, w 2008 r. było ich już 1,38 mln, zaś w 2014 r. tylko ok. 1,01 mln osób. Zdobyć dziś renty graniczy z cudem.

- W rozstrzygniętych przez Ministerstwo Kultury konkursach na dotacje dla czasopism oraz na wydawanie książek niemal całkowicie pominięto organizacje prawicowe.

- Działoszyńskiego na stanowisku komendanta głównego policji zastąpił jego zastępca Gajewski. Działoszyński, jako powód rezygnacji podał przyczyny osobiste.

- Najpopularniejsze polskie nazwiska to Nowak i Kowalski. Na trzecim miejscu są Wiśniewscy. □

a także korzystnym – na krótką metę – efektem integracji z Europą. Ponad dwa, a niedługo 3 miliony młodych i zdolnych Polaków opuściło nasz kraj, szukając szczęścia gdzie indziej. Potencjalne ognisko niezadowolonego społeczeństwa, uległo samoczynnemu rozładowaniu. Zadziałał czynnik „taniej siły roboczej”: zarobki uzyskiwane na Zachodzie były korzystne w porównaniu do dochodów przeciętnego Polaka w Polsce. Powstające nowe drogi, mosty, stadiony, utrwalały mit „złotego wieku”. Nie na długo jednak. Rosnący w Polsce deficyt (sztucznie obniżony w ubiegłym roku kradzieżą przez państwo pieniędzy obywatelskich zgromadzonych w emerytalnym OFE) nie przełożył się na wyższy wzrost gospodarczy. Uzyskiwane środki z funduszy unijnych, w większości po prostu przejeżdżamy bądź przejadamy. Za kilka lat staniemy przed tym samym problemem, przed jakim obecnie stoi Grecja i inne kraje biedniejszej części Zachodu. Chyba, że w międzyczasie państwo zabierze nam na przykład jakiś procent wszystkich zgromadzonych oszczędności. Przyrost naturalny jest w Polsce bardzo niski. Odptyw siły

roboczej, pomimo wszystko nie spowodował obniżenia w Polsce bezrobocia. Nie ma potrzeby sprowadzania taniej siły roboczej z innych krajów, bo też Polska tak naprawdę ani się nie rozwija, ani nie bogaci. W perspektywie kilkunastu lat nastąpi rozpad systemu emerytalnego. Chyba że sprowadzimy do Polski kilka milionów Ukraińców. Ja osobiście nie jestem za. Na koniec kwestia obniżenia poziomu nauki. Polskie uczelnie plasują się daleko w tyle, poziom edukacji ogólnej również przedstawia wiele do życzenia w porównaniu do innych krajów europejskich, choć pod tym względem nie jest – przynajmniej – najgorzej. Obniżenie jakości nauczania to zrozumiałe zjawisko, zważywszy, że w Polsce są potrzebni jedynie „fachowcy” oraz pracownicy sektora usług ze stopniem magistra: tania siła robocza wykorzystywana przez pracodawców na Zachodzie i częściowo przez korporacje i wielkie koncerny zachodnie funkcjonujące w Polsce.

I to by było na tyle.

□

Wacław Turek

leon, który w podobny sposób rozwiązał problem z żydami. Cesarz zmusił przedstawicieli diaspory żydowskiej do dogadania się i powołania jednej reprezentującej ich instytucji. Powołany wówczas Konsystorz istnieje praktycznie do dziś. Sarkozy uznał, że powołanie podobnej rady muzułmanów pozwoli także regulować problemy wyznawców i tej religii. Islam we Francji jest nie tylko podzielony religijnie, ale też etnicznie. Powstanie CFCM jednak tych problemów nie uregulowało. Rada pozostaje instytucją mocno

„papierową” i fasadową, a jej decyzje nie są konieczne akceptowane przez poszczególne meczety. W 2003 r. udało się wprowadzić instytucje muzułmańskich kapelanów w więzieniach i w wojsku oraz uzgodniono sprawę dotyczące bezpieczeństwa meczetów. Problemem pozostało jednak... duchowieństwo. W 2300 miejscach kultu działalność prowadzi 300–400 imamów wykształconych, finansowanych i przystanych spoza Francji. Głównie z Turcji, Algierii i Maroka. 60% meczetów jest finansowane z zagra-

nicy. Imamowie nie znają francuskiej kultury, bywają do niej wrogo nastawieni, miewają też problemy z językiem francuskim.

Sarkozyemu nie udało się przeforsować pomysłu kształcenia imamów na miejscu. Teraz podobne wyzwanie podejmuje Hollande. Pomimo, że prezydent zapowiedział, że nie będzie żadnych zmian dotyczących zasad laicyzmu państwa, to bez pomocy państwa zmian w kształceniu duchownych nie będzie.

□

Bogdan Usowicz

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Spotkanie na szczycie przywódców Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji odbywało się w stolicy Białorusi Mińsku. Jest to efekt propozycji mediacyjnych kanclerz Merkel i prezydenta Hollande'a, którzy kolejno odwiedzali Kijów i Moskwę. Wizyty składano dokładnie w rocznicę Jaltę. Propozycje Berlina i Paryża nie są korzystne dla Ukrainy i oznaczają praktycznie kapitulację tego kraju. Są one bliskie planu Putina, który przewiduje federalizację tego państwa, co jest nie do przyjęcia dla władz w Kijowie.
- Wiceprezydent Biden zapowiedział w Monachium, że USA będą oceniały Rosję „po czynach a nie słowach” i dodał, że Ukraina ma prawo do obrony. W Stanach Zjednoczonych trwała dyskusja o możliwości udzielenia Ukrainie dostaw broni, co zresztą wywołało negatywne reakcje Berlina i Paryża. M.in. naczelny dowódca sił NATO w Europie, amerykański generał Breedlove stwierdził, że Zachód nie powinien wykluczać opcji militarnej na Ukrainie, czyli dostaw sprzętu.
- MSZ Federacji Rosyjskiej oświadczyło, że ewentualne dostarczenie przez USA broni Ukrainie „zagrozi bezpieczeństwu Rosji”.
- Oddziały prorosyjskich separatystów szykowały się do uderzenia na ukraińskie siły rządowe w obwodzie donieckim. Tymczasem Ukraińska Gwardia Narodowa rozpoczęła ofensywę przeciw separatystom w pobliżu strategicznego portowego Mariupola.
- Litwa przekazała bezpłatnie Ukrainie „elementy broni”. W Wilnie wyjaśniono, że skoro Ukraińcy „walczą o europejskie wartości, to musimy im pomagać”.
- MSZ Rosji oświadczyło, że wypowiedzi polskich

polityków na temat dopuszczalności dostaw broni na Ukrainę „szokują cynizmem”. Rosyjska telewizja szukała też w Polsce „haków” na MSZ Schetynę. Schetyńska dodatkowo podpadła Moskwie sugestią, by to w Polsce obchodzono tegoroczną 70. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

- TASS poinformowała, że blisko 700 jednostek techniki wojskowej, w tym mobilne wyrzutnie pocisków balistycznych, zostało postawionych w stan gotowości bojowej. Rosyjskie ministerstwo obrony planuje też wprowadzić do służby 50 nowych pocisków balistycznych i unowocześnić broń nuklearną.
- Agencja Żydowska przygotowała plany ewakuacji 120 tys. Żydów z Francji. Oznaczałoby to, że co czwarty francuski Żyd miałby wyjechać do Izraela.
- Referendum na Słowacji w sprawie małżeństw homoseksualnych i adopcji przez nie dzieci, będzie uznane za nieważne z powodu słabej frekwencji (21,4%), ale jego wyniki są jednoznaczne. 94,5% zagłosowało przeciwko małżeństwom gejów, 92,4% przeciwko adopcji dzieci przez pary lub grupy osób tej samej płci oraz 90,3% za prawem rodziców do odmowy posyłania dzieci na zajęcia nauczające wychowania seksualnego lub eutanazji.
- Papież ogłosił sprzeciw wobec podchodzenia w sposób ideologiczny do kwestii równości kobiet. W relacji mężczyzna-kobieta – wskazał Franciszek – należy uznać, że oboje posiadają jednakową naturę, ale „na swój sposób”, a wzorcem jest „wzajemność w równości i w różnicach”.
- Min. obrony Grecji Kammenos stwierdził, że jeśli Ateny nie zdołają wypracować nowego porozumienia ze strefą euro w sprawie greckiego zadłużenia, o pomoc finansową mogą się zwró-

- cić do kogoś innego, np. USA, Rosji lub Chin.
- Radykalna organizacja hinduistyczna w Indiach zagroziła, że zmusi do zawarcia małżeństwa wszystkie pary przytłapanie na obchodzeniu walentynek.
- Państwo Islamskie, po utracie miasta Kobane i miesiącach bombardowań, zaproponowało Kurdom zawieszenie broni.
- Wg amerykańskiego wywiadu grupa islamskich terrorystów z Boko Haram w Nigerii liczy już 6 tys. bojowników i rozszerza działalność na kolejne kraje Afryki.
- Szyjccy rebelianci, nazywani Huti, ogłosili rozwiązanie parlamentu Jemenu i formalnie przejęli władzę w kraju. Prezydent, premier i członkowie dotychczas prozachodniego rządu znajdują się w areszcie domowym.
- Premier Iraku al Abadi zapowiedział zniesienie godziny policyjnej i „demilitaryzację” czterech dzielnic Bagdadu.
- Zapoczątkowany w Niemczech ruch antyislamski Pegida zdobywa sympatyków poza granicami tego kraju. W Wielkiej Brytanii zapowiadane jest pierwsze wystąpienie Pegidy w Newcastle. Pegida zorganizowała także swoją pierwszą demonstrację w Szwecji.
- Władze Chin zaostrzyły kontrolę nad internetem, wprowadzając przepisy nakazujące internautom rejestrowanie się pod prawdziwymi nazwiskami oraz zabraniające publikowania online materiałów krytycznych wobec ustroju.
- Sąd Najwyższy Kanady zniósł zakaz pomagania w dokonywanym przez osobę nieuleczalnie chorą samobójstwie, argumentując, iż nie znajdował on uzasadnienia w kanadyjskiej konstytucji.

□

Od przekazu wiary jest ojciec... (cz.1)

czyli cpinie i diagnozy red. Tomasza Terlikowskiego w rozmowie z Głosem Katolickim

- Zastanawia mnie dlaczego występuje Pan w mediach i audycjach wrogich Kościołowi, choćby w programach niejakiego Lisa w TVP, czy udzielanie Pan wywiadów polskiemu Newsweek podobnej proveniencji?

Nie możemy się zamykać w getcie. Oznacza to, że albo docieramy z jakimś przekazem do odbiorców różnych mediów, czyli do różnych ludzi, albo tylko do „swoich”. Program Lisa ma dość dużą oglądalność, a Newsweek sporo czytelników, trudno więc zrezygnować z dotarcia do tej grupy odbiorców. Dla mnie przekonywanie tylko przekonanych nie jest interesujące. Ciekawsze jest zasianie niepewności w umysłach tych, którzy są zwolennikami przeciwnej opcji. Nie ma zatem innej drogi, niż chodzenie po mediach nieprzychylnych Kościołowi i światopoglądowi chrześcijańskiemu.

- Jak jest kondycja Telewizji Republika, której jest Pan redaktorem naczelnym i jak do niej dotrzeć?

Jesteśmy, jak to się ładnie nazywa w języku biznesowym, na etapie startu czyli dobrego pomysłu, który się powoli rozwija. Telewizja Republika jest jedną z kilku, a bywały takie tygodnie, że największą, z tych mniejszych telewizji informacyjnych, która miała największą oglądalność. Bywały również takie tygodnie, kiedy było troszkę gorzej. Natomiast najłatwiej nas znaleźć za pomocą Internetu. Należy wejść na stronę internetową Telewizji Republika, znaleźć zakładkę z programem, wykupić kartę z kodem jest to koszt 20€ (rocznie) dostępu i go wpisać. Może on być kwartalny, albo roczny i wtedy już cały czas Telewizja Republika jest dla Państwa dostępna poprzez Internet. Są też możliwości docierania poprzez „kabel”, poprzez platformę Cyfrowy Polsat, Polsat News czy też NC+. Trzeba tylko sprawdzić czy w wykupionym pakiecie będziemy mieć dostęp do Telewizji Republika.

- Dlaczego warto oglądać TV Republika? Czy jest ona jakoś komplementarna do np. Telewizji Trwam, czy mamy tu do czynienia z czymś zupełnie innym?

To jest inny pomysł na telewizję. Telewizja Trwam to telewizja „całościowa”, z pełnym programem. My natomiast jesteśmy telewizją informacyjną. Próbuje budować program informacyjno-publicystyczny. Dlaczego warto nas oglądać? Ponieważ jest to inne spojrzenie na rzeczywistość, niż to które proponują tzw. media mainstreamowe. Mówimy o sprawach, o których one milczą. Przykładem może być informowanie o przestępstwie prezydenta Komorowskiego przed sądem. Podczas którego, wprowadzając obecną byt kamerami innych telewizji (naszej nie wpuszczono!), jednak to właśnie my transmitowaliśmy na żywo (przez telefon komórkowy) wydarzenie. Pozostałe telewizje tego nie robiły. To Telewizja Republika zadawała pytania o niejasności w rozliczaniu się Jerzego Owsiaka, podczas gdy inne telewizje tego nie robiły. To wreszcie Telewizja Republika, jej dziennikarz został zatrzymany przez policję na 24 godziny a następnie postawiony przed sądem za to, że chciał relacjonować protest społeczny w Państwowej Komisji Wyborczej i to co tam się działo.

- Czym różni się Telewizja Republika Bronisława Wildsteina od obecnej TV Republika Tomasza Terlikowskiego?

Wildstein chciał tworzyć telewizję krócej nadającą, za to z większą liczbą powtórek. Pierwszą decyzją jaką podjąłem po moim przyjeździe było wydłużenie czasu nadawania. Teraz nadajemy od godz. 7 do 23. Poza tym kontynuujemy to co powstawało pod kierunek Bronka. Staramy się być dynamiczną, nowoczesną telewizją o charakterze republikańskim. Pewnie mój wkład jest także taki, że jesteśmy trochę bardziej zaangażowani światopoglądowo. Nie jest to jakaś radykalna zmiana bo telewizja Wildsteina też się angażowała, ale mój charakter jest taki, że robimy to trochę ostrzej. Mam nadzieję, że jest to ta sama TV Republika co najwyżej troszkę inaczej „doprawiona”.

- Jak z perspektywy polskiej diagnozuje pan zamach do jakiego



Tomasz P. Terlikowski (ur. 1974) – dziennikarz, filozof, publicysta, działacz katolicki, redaktor naczelny portalu fronda.pl i Telewizji Republika.

doszło w redakcji Charlie Hebdo w Paryżu?

Mam wrażenie, że jest to starcie dwóch nihilizmów. Nihilizmu antyreligijnego Charlie Hebdo i nihilizmu religijnego, czyli radykalnego islamizmu. Dlaczego mówię o nihilizmach? Bo w obu przypadkach mamy do czynienia z myśleniem: „nasze zasady usprawiedliwiają każde, także niemoralne, działanie”. Druga strona medalu to: „wprowadzanie naszych zasad w życie usprawiedliwia także działania niemoralne”. Ja nie porównuję bluźnierstwa z zabójstwem, chociaż oba są zbrodniami w moim odczuciu. Ale Charlie

Hebdo uważało, że dla wprowadzania francuskiego modelu laïcité, albo wręcz skrajnie lewicowego pomysłu na rzeczywistość, usprawiedliwione jest obrażanie ludzi. Radykalni islamici z kolei uważają, że wprowadzanie w życie Islamu czy jego obrona usprawiedliwia zabójstwo. W obu przypadkach mamy do czynienia z nihilizmem, tylko jeden jest motywowany religijnie a drugi antyreligijnie. To pierwszy element tej diagnozy. Drugi jest nie mniej przykry dla Francji, ale nie tylko dla niej. Wiele wskazuje na to, że niezależnie od tego jak bardzo teraz Francuzi i Francja się nadmą, jak silnie będą walczyć... (inaczej: jak bardzo będą histeryzować, bo tu trudno mówić o walce, to jest bardziej histeria), to i tak tę wojnę Francja w dużej mierze, tak jak i Europa, już przegrała... To proste, otóż przegrali demograficznie i to po pierwsze. Nie chodzi nawet o takie proste myślenie, że wszyscy arabowie mają dużo dzieci. Jednak nawet w trzecim pokoleniu imigrantów, czyli w tym pokoleniu, które jest bardziej demograficznie podobne do społeczeństwa francuskiego i tak mają oni przeciętnie o jedno dziecko więcej. Poprzednie pokolenia mają ich jeszcze więcej, w związku z tym struktura demograficzna Francji już się zmieniła i to radykalnie, a będzie się zmieniać jeszcze szybciej. Trzeci powód jest taki, iż – niezależnie od tego co sądzę o Islamie – jego wyznawcy, a przynajmniej ich część jest gotowa oddać życie za swoje ideały. Francuzów, którzy są gotowi oddawać życie za swoje ideały jest zdecydowanie mniej. Bo też trudno się dziwić, łatwiej jest oddać życie jeżeli się ma wizję (nie rozstrzygam słuszną czy nie) hurys w raju, dobrego wina i rodziny, a co innego jest oddać życie za wizję... laïcité. Bo tu po śmierci zostaje nam tylko... Panteon... zgnijemy w lepszym miejscu. Przyznajmy, różnica między gnicie w grobie i gnicie w Panteonie jest... umiarkowana – z mojej perspektywy. Czwarty element jest taki, że – niestety – i to jest chyba najbardziej przykre, ofiarami starcia tych dwóch nihilizmów (poza tymi co zginęli, i za których należy się modlić – nie zależnie od tego co o nich sądzimy), największymi ofiarami są... chrześcijanie w Nigerii. W Charlie Hebdo publikuje się karykatury Mahometa, i są tego gigantyczne nakłady tej bluźnierczej gazety i za to giną chrześcijanie w Nigerii. To bardzo dobrze pokazuje, że histeria związana z Charlie Hebdo nie miała nic wspólnego z szacunek dla życia ludzkiego. Bo, gdy ginie o wiele więcej chrześcijan, właśnie z powodu publikacji w Charlie Hebdo, to ja nie widzę transparentów ani we Francji, ani w innych krajach: „je suis Nigérien”, czy „je suis chrétien”. Życie chrześcijan nie jest najwyraźniej warte tego, aby się o nie troszczyć; wartość ma jedynie życie lewicowych ideologów.

- Co chrześcijanie, których jest przecież dobrych kilka procent na świecie

cie, może zrobić, czy też co powinni robić, aby przeciwdziałać temu prześladowaniu swoich braci, które ma miejsce dzisiaj na świecie?

To jest pytanie bardzo polityczne. Myślę, że na początku jest płaszczyzna modlitewna. Trzeba się modlić za tych ludzi. Kolejna rzecz to jest przestrzeń świadectwa - trzeba o nich pamiętać! Kościół powinien pamiętać, poprzez organizację marszy i dróg krzyżowych w ich intencji. Trzeba działać naciskając na polityków. Przede wszystkim trzeba zacząć o tym mówić. Krzyczeć! Kolejny wymiar to jest odważne mówienie o źródłach tego kryzysu. My, na zachodzie, mówię także o ludziach Kościoła, o kardynałach, o dyplomacji watykańskiej, a nie tylko o politykach czy niewierzących, mamy taką zadziwiającą umiejętność, żeby mówić o ofiarach muzułmanów, ale nie wspominając przy tym, że oni są ofiarami... muzułmanów. Była taka beatyfikacja prowadzona przez Ojca Świętego Franciszka ludzi, którzy zginęli z rąk wyznawców Islamu. Z całego kazania nie można się było dowiedzieć... kto zabił tych ludzi. Było o tym, iż są męczennikami, że oddali życie za Chrystusa, ale kto ich zabił i dlaczego, tego w kazaniu nie było! To musi być jasno powiedziane. Ja rozumiem polityczną poprawność, chociaż jej nie akceptuję, jednakże w Kościele nie powinno być na nią miejsca. Kolejny kwestia to wsparcie, także militarne. Pięćdziesiąty równoleżnik jest granicą między światem islamskim a światem chrześcijańskim w Nigerii. Światami, które się tu bardzo dynamicznie rozwijają. Chrześcijaństwo w Nigerii rozwija się bardzo prężnie, jednocześnie jest to miejsce, gdzie toczy się regularna wojna, trzeba to jasno powiedzieć! Ma ona podłoże częściowo religijne, a częściowo etniczne, tak jak z resztą wiele wojen w historii. Ale albo pozwolimy, aby islam ten pięćdziesiąty równoleżnik przekroczył i przemaszerował przez całą Afrykę (jakie są tego skutki dla chrześcijan i dla animistów to wiemy, bo widać co się dzieje w miejscach, które całkiem niedawno zostały zaanektowane, tak więc mordy, porywanie dzieci, likwidacja szkół i straszliwa przemoc), albo na to nie pozwolimy. Tylko że tu nie wystarczy jedynie gadanie, potrzebne są całkowicie realne środki finansowe, a niekiedy także, niestety, wsparcie militarne.

- Jak pan sądzi, dlaczego młodzi Polacy (również Hiszpanie czy Irlandczycy), którzy byli przecież katechizowani i wychowani w duchu wartości katolickich, poznawali prawdy wiary, uczyli się historii, ulegają dzisiaj, w przyspieszonym tempie, procesowi desakralizacji, obojętnieją duchowo?

Dlatego, że katechizacja nie zastępuje ewangelizacji. My, w Polsce, bardzo często jesteśmy religijni... z tradycji, chodzimy do kościoła, święcimy pisanek, jesteśmy na Pasterce. Jednak tradycja nie zastępuje żywej wiary. Żywa wiara jest spotkaniem z Chrystusem. Ci, którzy spotkali Chrystusa gdzieś na swojej drodze i uwierzyli w niego, to niezależnie od tego gdzie są, gdzie się przenoszą, co się z nimi dzieje, pozostają religijni. Ci, którzy wierzą tylko z tradycji bardzo często, kiedy zostają wyrwani z własnej przestrzeni społecznej tracą powód, by tę tradycję realizować dalej. Jeśli bym miał szukać odpowiedzialnych za ten stan rzeczy, nie chcę mówić w tym miejscu o... winnych, ale o odpowiedzialnych - moim zdaniem najbardziej odpowiedzialni za ten stan rzeczy są rodzice! A jeszcze bardziej konkretnie ojcowie! Co mam na myśli? W moim odczuciu od przekazu wiary jest ojciec, nie matka, nie Kościół, nie proboszcz, tylko właśnie ojciec. Ojciec ma z dziećmi codziennie się modlić, on ma z dziećmi chodzić do kościoła. To ojciec ma dzieciom czytać Pismo Święte. Z ojcem one mają odmawiać różaniec. Polski katolicyzm jest niezwykle sfeminizowany, my - mężczyźni - oddaliśmy przestrzeń religijną kobietom i oddaliśmy wychowanie religijne w ręce kobiet. Tymczasem z wszystkich badań wynika, że „dziedziczenie” wiary, w sytuacji kiedy tylko matka jest religijna, jest o wiele niższe niż „dziedziczenie” wiary, kiedy to tylko ojciec jest religijny. Najlepiej oczywiście, gdy obydwójce są religijni, ale różnie w życiu bywa. Kolejny wymiar - widzimy ogromną migrację Polaków, to są migracje i wewnętrzne, i zewnętrzne. Ludzie opuszczają swoje miejsce urodzenia, swoje tradycyjne, zakorzenione wspólnoty i przenoszą się w bardzo różne miejsca. To nie koniecznie musi oznaczać emigrację poza granice Polski, ale to może być równie dobrze wyjazd do Warszawy, do Krakowa, do Wrocławia czy Gdańska, ale równie dobrze - do Dublinia, Paryża, Londynu czy Edynburga, czy jeszcze

innych miejsc, do których Polacy wyjeżdżają. Tracą oni w ten sposób zakorzenie w swej wspólnotie, tkance społecznej. W nowym miejscu dzieje się natomiast jedna z dwóch rzeczy: albo się silnie inkorporują do wspólnoty (są przecież przykłady pięknych nawróceń i głębokiego wejścia w Kościół), albo - równie często - zdarza się, że człowiek myśli: jestem już tak daleko od wszystkiego co rodzinne, że już naprawdę niczemu nie muszę być wierny i zrywam... także z myśleniem o Kościele. Tak dzieje się nie tylko na emigracji, ale często również na przykład w Warszawie. Ludzie, którzy przyjeżdżają do stolicy z bardzo katolickich regionów, często całkowicie tracą kontakt z religią. Gdy wracają do siebie, na moment, wracają także do praktyk religijnych, ale to już nie jest to samo.

- Mówi się więc chętnie o kryzysie wiary. Tymczasem wiara jest... darem, z czego wynika, że i wątplenie bywa... naturalnym procesem, że jest etapem rozwoju człowieka... Jak w takim kontekście nie tracić wiary i nie gasić ducha?

Stwierdzenie, że wiara jest „darem” to ładne usprawiedliwienie dla tych, którzy są niewierzący. Sądzę, że rzecz jest bardziej skomplikowana. Każdy człowiek ma ten „dar”, ale nie każdy go przyjmuje. Przy tym należy zadać sobie jeszcze pytanie - co to jest wiara? Wiara to nie jest jakiś stan emocji czy odczuć. Jest to akt woli. To znaczy - ja, aktem woli uznaję, poprzez mój intelekt, prawdy wiary i równocześnie aktem woli decyduję się zaufać Panu. Blaise Pascal, wybitni francuski intelektualista, przeprowadził słynny zakład, nazywany zakładem Pascala. Jeśli nie wierzysz, to zastanów się co ci się bardziej opłaca - wierzyć czy nie wierzyć, i zdecyduj się wierzyć. Można powiedzieć, że ta decyzja wiary jest pierwszym aktem, fundamentalnym dla uwierzenia. Decyzja wiary powinna być decyzją świadomą. Oczywiście w tym miejscu nasuwa się pytanie czym w takim razie jest wątplenie. Oczywiście wątplenie jest naturalnym procesem. Wracają do nas pytania, diabeł nas kusi itd. Również sami zadajemy sobie rozmaite pytania. Akt wiary nie wyklucza tego, że ja mam wątpliwości. Akt wiary jest decyzją. Zaufałem Bogu w Kościele i jeśli mam wątpliwości to próbuję je przezwyciężać a nie pielęgnować w sobie. Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo pójścia w drugą stronę, tzn. zatraty ciekawości własnej wiary. Czyli... przyjmujemy, klepiemy, powtarzamy i nic nas już nie zastanawia; to też jest niebezpieczeństwo. Z jednej strony mamy taki „ale-katolicyzm”, to znaczy: ja jestem katolikiem, ale wątpię w to, w to, to i tamto i jednocześnie nie próbuję przezwyciężać tych wątpliwości. Nie chodzi o to, by w ogóle nie wątpić, ale o to, by te wątpliwości intelektualnie i duchowo przezwyciężyć. Natomiast wielu katolików mówi: to ja będę teraz pielęgnował te swoje wątpliwości, bo im więcej wątpliwości tym piękniej. No nie! Z drugiej strony mamy taki katolicyzm, który już nie zadaje żadnych pytań. Taką wiarą, która już nie ma żadnych wątpliwości. Nie kłuci się z Panem Bogiem. Jak się czyta Pismo Święte to widzimy tam ludzi, którzy się czasem kłócą z Bogiem, zarzucają mu coś. Jeżeli nie mamy żadnych pytań, nic się już nie dzieje, nie mamy żadnych wątpliwości i problemów to powstaje pytanie - czy to jest jeszcze żywa wiara, czy to jest tylko ideologia, która odpowiada na wszystkie pytania? Gdzieś między tymi dwoma skrajnościami jest taka - nazwijmy to - droga środka. *ciąg dalszy na str. 12*



Transfery

Bogdan Usowicz

Czym bliżej wyborów parlamentarnych w Polsce, tym bardziej niezrzeszeni posłowie szukają sobie nowych ugrupowań, które pozwolili im zachować siłmowe fotele.

Czarnoskóry poseł John Godson, który był niegdyś w PO, przypomniał sobie chtopskie korzenie jeszcze z Afryki („mój ojciec był z wykształcenia rolnikiem”), zadeklarował dodatkowo posiadanie sadu i... wstąpił do PSL. „Ludowcami” okazała się też wcale pokaźna grupa byłych „palikociarzy”. Pozostali zezują w stronę SLD, a samemu Palikotowi przyjdzie niedługo działać zupełnie samotnie.

Ostatni głośny transfer to złożenie aplikacji do PO przez Jana Tomaszewskiego. Były bramkarz pokłócił się z kierownictwem PiS, bo nie podobało mu się objęcie szefostwa w macierzystym okręgu łódzkim przez panią, która wcześniej była w... PO, a teraz sam do tej partii wstępuje. I śmieszno i straszno. „Listek figowy” tej decyzji jest dość skąpy, bo sam Tomaszewski mówi: „PiS nie chce wygrywać. Chcą być największym klubem opozycyjnym i tyle. Ja jestem inny – nie znoszę remisów, tylko zwycięstwo, albo porażka”. A pomyśleć, że zastąpił właśnie z remisem na Wembley. Pan Janek, na prawdę, dalej twierdzi, że Jarostaw Kaczyński to trener „Kazimierz Górski”, ale Ewa Kopacz stała się teraz dla niego „Nawałką”. Bagno.

PiS nie miał szczęścia do celebrytów i przejechał się na kolejnej takiej postaci. Najporządniejszy był jeszcze piosenkarz

Krzysztof Cugowski z „Budki Suflera”. Jako senator PiS szybko doszedł do wniosku, że się na polityce nie zna, ale uczciwie wyczekał do końca kadencji i wrócił do zawodu, w którym uktada mu się znacznie lepiej. PiS ma też na swoim koncie stworzenie kilku „celebrytów”. Od Kazka Marcinkiewicza i jego romansów z Izabel, po Miśka Kamińskiego, co to znalazł sobie ostatnio przystań w rządzie i jednocześnie doradca izraelskim lobby-stom. PiS wyprodukował też takie polityczne monstra jak minister Kluzik – Rostkowska. Była działaczka „prawicy”, w rządzie PO, jako minister edukacji popiera obecnie wszystkie „postępowe” pomysły z gender włącznie. Niektórzy mogli już zapomnieć, że w rządzie PiS ministrem był też Radek Sikorski. Można się zastanawiać, ilu jeszcze takich „pragmatycznych” polityków zasiada w tej partii. Zapewne wielu. Wszystkie wróble pamiętają, że pewna wiceprzewodnicząca tej partii u zarania kariery aplikowała do Platformy. Jeden z czołowych obecnie polityków tej partii – Ryszard Czarnecki był kolegą Niesiołowskiego w ZChN, a później współpracował z Andrzejem Lepperem parując w biało-czerwonym krawacie.

Małym pocieszeniem jest, że w innych partiach też roi się od karierowiczów. Artukowicz za opuszczenie SLD został nagrodzony przez PO ministerstwem zdrowia. Ba, nawet obecny szef SLD Leszek Miller zapisał się kiedyś do Samoobrony, by nie zejść całkowicie z politycznej sceny.

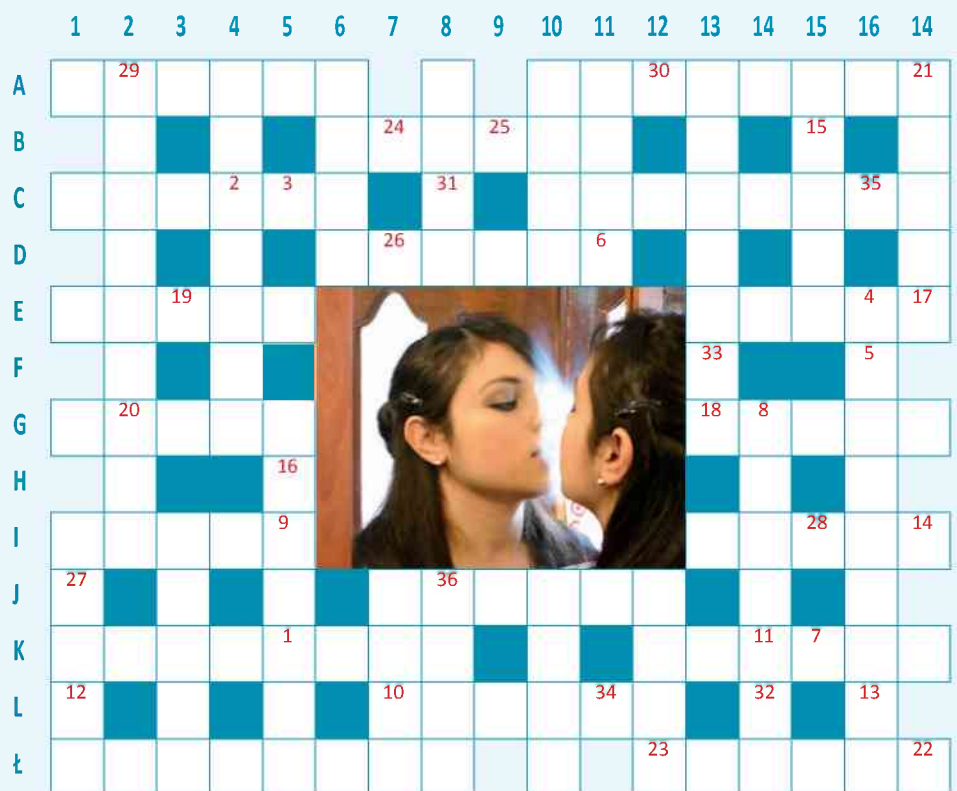
Toczone przed publiką spory ideowe okazują się często pozorne, prezentowane wartości – relatywne, a o punkcie widzenia decyduje zwykle punkt siedzenia. Niestety. □

KRZYŻÓWKA Z MAKSYMĄ LAURENCE'A J. PETERA

PROPONUJE: MDZ

Poziomo: A-1. Pożywienie. A-10. Imię Sikorskiego. B-6. Telefoniczny, radiowy lub telewizyjny. C-1. Osoba wysyłana z pilną wiadomością, pismem, przesyłką. C-10. Wystarczająca ilość czegoś. D-6. Tymczasowe schronienie uplecione z gałęzi. E-1. Rzeźba przedstawiająca Marię z martwym Chrystusem na kolanach. E-13. Pracownik tkalni. G-1. Gruba zastawa w oknie. G-13. Sytuacja bez wyjścia. I-1. Miejscowość pod Warszawą z Ośrodkiem dla dzieci niewidomych. I-13. Czar, wdzięk, urok. J-7. Tłuszcz dodawany do potraw. K-1. Poświęcona świeca. K-12. Imię żony Lecha Wałęsy. L-7. Szklivo. Ł-1. Odstępca od wiary. Ł-12. Wielki Egipski (ur. ok. 300 r. – zm. ok. 390 r.), jeden z ojców monastycyzmu egipskiego, święty katolicki i prawosławny.

Pionowo: 1-I. Warszawski klub sportowy. 2-A. Leczy wzrok. 3-I. „Na początku było (...)” /J 1, 1/. 4-A. Dawniej: lotnik. 5-G. Młodszy pracownik naukowy. 6-A. Planeta, czwarta pod względem oddalenia od słońca. 7-J. Kuchenna przyprawa. 8-A. Krwawiące skaleczenie. 8-J. Rodzicielka. 10-A. Wskazówka. 10-J. Duże pomieszczenie przeznaczone na zebrania, uroczystości. 11-A. Muszkieter z powieści A. Dumasa. 12-J. Imię Mickiewicza. 13-A.



Popularnie o ostatnich dniach karnawału. 14-G. Powszechnie o młodym, kilkuno-stoletnim lesie. 15-A. Podpiera krokwie.

16-E. Zespół cech psychicznych właściwych danemu człowiekowi. 17-A. Rejestr specyfikacja. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 43/2014: „Adwent”.

Poziomo: kapusta, patyna, rzeczka, bielak, obelga, ochota, otręby, talent, orczyk, potomek, Nantes, zastawa. **Pionowo:** topaz, radiacja, lotos, cykl, autonomia, kark, okna, prezbiter, cena, sizal, Gabryjel, agawa. □



Chaud, l'hiver !

Enon pas tant grâce à la météo qu'à cause de l'agitation sociale.

Après l'accord express entre le gouvernement polonais et les syndicats d'une société de charbonnage, ce sont les organisations d'une autre entreprise minière qui expriment leurs revendications, depuis la fin janvier, suite à l'annonce d'un plan d'économies. Mais tout cela se déroule dans la confusion et les affrontements avec la police.

Les agriculteurs, de leur côté, exigent aussi du gouvernement la satisfaction de leurs exigences. Et pour faire pression sur le pouvoir, ils ont décidé de bloquer les routes avec leurs tracteurs. C'est vrai que l'hiver est une morte saison. Il n'y a pas beaucoup de travail dans les champs, alors pour dégripper les moteurs on sort les tracteurs et on empêche les gens de rouler pour aller travailler ou vaquer à leurs occupations. Ce qui est inquiétant, c'est qu'au départ on n'a pas vu la moindre ombre de soupçon de tentative de négociation avec le gouvernement sur des sujets qui font plus penser à un inventaire à la Prévert qu'à un vrai cahier de revendications sérieusement préparées – ce qui ne veut pas dire qu'il faut prendre tous ces sujets à la légère. Ainsi, les agriculteurs exigent une compensation pour les pertes causées aux cultures par les sangliers, la restauration de la rentabilité de la production laitière et porcine, l'interdiction de la vente de terres aux étrangers et de la privatisation des forêts, ainsi qu'une compensation pour les deux ans d'interdiction de l'abattage rituel. Quelle est l'ampleur des dégâts causés par les sangliers ? Faut-il en faire une affaire nationale ? Faut-il pour autant empêcher les automobilistes de rouler ? Peut-être que des battues de temps en temps pourraient régler le problème ? Marcher au grand air serait plus bénéfique à la santé des manifestants que les émissions de CO₂ de leurs engins bloquant la circulation ou que la fumée des pneus qu'ils font brûler. Et cela ferait du gibier à mettre dans leurs assiettes. Quant à la vente des terres agricoles aux étrangers, c'est le principe de

l'égalité entre les investisseurs, qu'ils soient nationaux ou européens. Il est inscrit dans le traité d'adhésion à l'Union européenne et tous les pays membres sont soumis à ce dispositif. Au moment de son entrée dans l'Union, la Pologne a tout de même obtenu le plus long moratoire avant de devoir ouvrir son marché foncier. Cette période de transition va arriver à échéance en 2017. À ce moment-là, notre pays sera obligé d'ouvrir ce marché aux investisseurs européens. C'est un vrai problème en raison de l'inégalité qui va apparaître entre les investisseurs, car la capacité d'investir n'est pas la même chez les Polonais ou les autres Européens. Ces derniers pourront acheter plus facilement des terres qui seront bon marché pour eux, et le risque est réel de voir exploser la spéculation dont pâtiront les Polonais, surtout les petits agriculteurs, qui n'auront pas les moyens de suivre. D'où la légitime inquiétude qu'ils expriment actuellement. Pour être complet, il convient aussi de préciser que les autres Européens ont déjà contourné l'interdiction d'acheter des terres en les faisant acquérir depuis le début par l'intermédiaire de prête-noms polonais. Ainsi, quand le marché s'ouvrira et que les prix s'envoleront, ils pourront les revendre avec de grosses plus-values. La solution est à étudier dans le calme, en s'asseyant autour d'une table et en parlant, en s'écoulant, en prenant le temps qu'il faut pour analyser la situation et la réglementation, et suffisamment à l'avance pour ne pas travailler dans la précipitation, mais certainement pas en faisant les gros yeux à madame Kopacz du haut de son tracteur. Tout est une question de méthode. Le problème, c'est que certaines organisations syndicales ont décidé de faire de l'agitation en organisant d'emblée des blocages dans le pays, en faisant la sourde oreille aux propositions du pouvoir, c'est-à-dire au bout du compte en prenant le citoyen lambda en otage comme a pu le faire le mouvement syndical et politique Samoobrona de triste mémoire. D'ailleurs, le chef



des protestataires a fait ses premières armes aux côtés d'Andrzej Lepper. On est donc dans l'esprit de la guérilla, pas dans celui de la négociation. Du côté du gouvernement, le ministre de l'Agriculture, Marek Sawicki, a plutôt l'air d'attiser le feu – sans en avoir l'air. Il représente le parti agrarien PSL qui se veut être l'unique voix des agriculteurs et qui n'admet pas d'être débordé par des contestataires comme Samoobrona ou ses avatars ultérieurs. Quant à madame Kopacz, elle paraît être dépassée par la situation et fait tout pour que cela ne se remarque pas. On ne voit pas trop comment tout cela va se terminer.

Normalement, une grève ne devrait arriver qui si des négociations en cours n'aboutissaient pas à un compromis et si chacun restait sur ses positions sans faire le moindre pas vers l'autre. Dans ce cas, la grève pourrait être justifiée, à condition que tous les moyens d'arriver à un accord aient été épuisés. Mais faire grève ou organiser des manifestations ou bloquer le pays avant de négocier, c'est mettre la charrue avant les bœufs. On fait les choses dans le désordre, on se cabre sur l'accessoire sans aller au fond de l'essentiel, on perd du temps, et au final on aboutit à un accord bancal qui laissera un goût amer à tout le monde. Pourtant, le travail et la terre méritent beaucoup mieux que ces querelles politiciennes qui les instrumentalisent. □

Nauč nas Panie przebaczać

Syn zamordowanego prof. Bacheleta modlił się na pogrzebie za terrorystów, którzy dokonali okrutnej zbrodni na jego ojcu. A czy my modlimy się w naszym codziennym życiu za tych, którzy nas prześladowają, obmawiają, plotkują o nas, przeklinają nas i źle nam życzą? Co znaczą dla mnie słowa wypowiedziane codziennie w Modlitwie Pańskiej: „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”?

Na zakończenie, słowami K. Rahnera prosimy o łaskę przebaczenia naszym prześladowcom i o dar modlitwy za nich w naszym codziennym, szarym życiu. „Wisisz na krzyżu. Przybili Cię do niego.

ciąg dalszy ze str. 5

Ci, którzy to wszystko sprawili, stoją pod krzyżem. I śmieją się, drwią i bluźnią. Ty zaś mówisz: «Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią». Jesteś niepojęty, Jezu. Gdzie w Twojej umęczonej, poranej bólem duszy jest jeszcze takie miejsce, na którym mogło rozkwitnąć to słowo? Darzysz miłością swoich nieprzyjaciół. Polecasz ich pieczy Ojca. Modlisz się za nich. Usprawiedliwiasz ich mówiąc, że nie wiedzą, co czynią. O Boże mój [wiszący] na krzyżu miłości: Nie wiem, czy rzeczywiście ktoś mi zawinił, co mógłbym mu odpuścić. Ale i tak potrzeba Twojej siły, aby przebaczyć – z serca przebaczyć – tym, którzy mają pychę i mój egoizm odczuwają wrogo”. □

ks. Michał Czelny

Od przekazu wiary jest ojciec... *ciąg dalszy ze str. 9*

Człowiek kłóci się z Bogiem, boli go, zadaje pytania, wątpi, ale równocześnie próbuje te lęki, strachy i wątpliwości przezwyciężyć. Próbuje iść jakoś do przodu w swej wierze. W tym miejscu akurat, wyjątkowo, Kant miał rację. Mówił mianowicie o cnotach, że jeśli cnoty się nie rozwijają to się cofają, tu nie ma „constans”. Podobnie jest w naszej wierze. Idziemy do przodu, albo się cofamy. Nie można stać, jeśli chodzi o wiarę, w tym samym miejscu, bo to oznacza, że się cofamy.

- Tymczasem zatwardziali ateści, wrogowie Kościoła przez całe życie, przed śmiercią nawracają się nagle. Jak powinniśmy to odbierać, jako oszustwo w stosunku do Stwórcy, współtowarzyszy, współbraci? Gdzie w tym prawda?

To nie jest takie proste. Pan nawiązuje zapewne do dwóch ostatnich takich wydarzeń w Polsce. Mam tu na myśli nawrócenie Jaruzelskiego i Oleksego...

- Wcześniej głośno było we Francji o Mitterrandzie...

Trzymając się tych trzech postaci. Oni wszyscy w młodości odebrali katolickie wychowanie. Wiele wskazuje na to, iż - mówiąc tak bardzo „kościółkowo” - odbyli pierwsze piątki miesiąca. Jak wiemy, związana jest z tym obietnica, że ci, którzy je odbędą, nie umrą w stanie grzechu ciężkiego. Oni dostali pewien „dar” od swoich rodziców, i Pan Bóg z tego daru skorzystał, aby ich wybawić z tego w co się sami wstawiali. Pamiętajmy jednak o tym, że... ich dzieci już tego daru nie odebrały. Nie wiem czy one będą więc miały do czego wracać. Ci, którzy odebrali wychowanie katolickie mają do czego wrócić. Oni wracają, jak syn marnotrawny. Wracają do Kościoła jak syn marnotrawny do domu. Ci, którzy tego wychowania nie odebrali, którzy nie zostali wprowadzeni w Kościół nie będą mieli do czego wrócić. A czy rzeczywiście jest tak, że oni wszyscy wracają, to zobaczymy za lat kilkanaście lat, gdy to pokolenie, wychowane już przez rodziców wykorzenionych z Kościoła będzie umierać. Ja mam nadzieję, że będą wracać do Pana Boga. Powiem tak, dla nas te wydarzenia są... nadzieją, że każdy może wrócić, niezależnie od tego gdzie jest. To też taki przykład na to, że ateizm się kończy... w obliczu śmierci. Kiedy zadajemy sobie pytania o sens ostateczny to w tym

momencie kończy się taki prawdziwy ateizm i zaczyna się szukanie.

- Tyle że po tych ludziach pozostają tu, na ziemi, zbrodnia, zło. Dla tych, którzy temu towarzyszyli czy są ofiarami nie jest to rzecz obojętna.

To prawda, tylko że jeśli się nawrócili (bo nie chcę tego rozstrzygać), to nawrócenie w niczym nie zmienia oceny historycznej ich działań. W niczym nie zmienia zła, które popełnili. W przypadku Jaruzelskiego ono jest jeszcze bardziej dostrzegalne. W przypadku Oleksego też oczywiście to są złe wybory i ich skutki. Bez wątpienia z oceny historycznej nawrócenie na toż samą śmierć nic nie zmienia. Nie stają się przez to, że się nawrócili, innymi postaciami historycznymi a zło, które uczynili pozostaje. Tylko miłosierdzie Boże polega na tym, że jest wybaczone zło. Jednocześnie powinniśmy sobie uświadomić, że w życiu każdego z nas jest też obecne zło. To zło także po nas pozostanie. Nawet jeśli całe życie byliśmy dobrymi katolikami to i tak podejmowaliśmy decyzje, które kogoś ranily, podejmowaliśmy złe decyzje, grzeszyliśmy. Miłosierdzie Boże oznacza, że Bóg może to zło wybaczyć. Ono przez to nie zostaje nieważnione. W takim znaczeniu, że jego skutki nie przestają istnieć w świecie, ale zostaje wybaczone tej osobie i ona musi jedynie odcierpieć to czego nie odpokutowała na ziemi w czyśćcu. Ale ziemskiej oceny tych ludzi to nie zmienia. Cieszymy się że Pan Bóg jest miłosierny, ale historycznie ocena jest taka sama. Przytoczę jeszcze jeden przykład rzecz, by nie tylko do tych trzech się odwołać. Mianowicie, gdy umarł marszałek Józef Piłsudski to pewna część Polski (Polska była wtedy podzielona, nie wiem czy nie tak samo głęboko jak teraz, a może nawet głębiej) optakiwała największego bohatera. Zaś św. siostra Faustyna notowała wtedy w „Dzienniczku” takie uwagi, że po bardzo wielu cierpieniach za ogromne zło, które popełnił Piłsudski, mimo wszystko Boże miłosierdzie go obejmie i kiedyś tam, po wielu cierpieniach, wejdzie do nieba. Więc ocena historyczna to jest jedno a ocena Boża to drugie. W przypadku Piłsudskiego tak było, no przynajmniej tak siostra Faustyna pisała. Natomiast jak będzie to zobaczymy. □

Rozmawiał Paweł Osikowski

Druga część wywiadu w następnym numerze Głosu Katolickiego.

Biskupi przeciw „destrukcji ideału małżeństwa”

Innym zagrożeniem dla polskich rodzin jest kolejna zapowiedź przygotowania ustawy o związkach partnerskich. Jej ideą jest nadanie wszelkim innym związkom, także osób tej samej płci, takiego samego statusu prawnego, jakim cieszy się małżeństwo. Nie można tego rozumieć jako naszego potępienia ludzi nawiązujących relacje pozamateriałskie, w tym osób homoseksualnych, ani jako zaprzeczenia potrzeby ochrony ich intymności. Jednakże do ustanowienia racjonalnych i sprawiedliwych udogodnień prawnych, które pomogą tym ludziom prowadzić ich sprawy prywatne nie potrzeba instytucjonalizacji związków niemateriałskich na bazie schematu małżeństwa. Wystarczą istniejące instytucje prawne niezające płci ani orientacji seksualnej, mające o wiele bardziej uniwersalny zakres zastosowania: pełnomocnictwo, współwłasność, umowa spółki, przydatna w razie wspólnego prowadzenia gospodarstwa, testament itp.

Wymienione działania są sprzeczne z obowiązkiem władz publicznych do realizowania zamysłu konstytucyjnego wyrażonego w jednej z zasad ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, jaką jest małżeństwo kobiety i

mężczyzny, otwarte na rodzicielstwo, macierzyństwo i stanowiące bazę budowy rodziny. Nie jest to subiektywny pogląd Kościoła katolickiego. Przeciwnie polski Trybunał Konstytucyjny wyraźnie podkreśla, że „ochrona rodziny realizowana przez władze publiczne musi uwzględniać przyjętą w Konstytucji wizję rodziny, jako trwałego związku mężczyzny i kobiety nakierowanego na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo” (art. 18 Konstytucji). Celem regulacji konstytucyjnych odnoszących się do statusu rodziny jest bowiem nałożenie na państwo, a zwłaszcza na ustawodawcę, obowiązku podejmowania takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami. Nie zaś odwrotnie.

Wymienione działania będą naszym niepokojem zwłaszcza w kontekście poważnego osłabienia polskich rodzin, o czym świadczy dramatyczna sytuacja demograficzna, rosnąca liczba rozwodów, a także wzrastająca liczba dzieci wychowywanych przez samotnych rodziców. Ponadto osłabieniu rodzin sprzyja wysokie bezrobocie i emigracja milionów naszych obywateli,

w szczególności młodych, w poszukiwaniu pracy. W tej sytuacji bardzo potrzebna jest autentyczna polityka prorodzinna, która powinna znaleźć się w centrum zainteresowania państwa, samorządu lokalnego, obywateli i mediów.

Decyzją Sejmu RP obecny rok 2015 został ogłoszony „Rokiem Jana Pawła II”, papieża, który dokonał przewrotu kopernikańskiego w etyce seksualnej, opartej na miłości i wzajemnej odpowiedzialności, koncepcji innowacyjnego duszpasterstwa rodziny oraz nowoczesnego feminizmu akcentującego wyjątkowość i prawdziwą podmiotowość kobiet. Taka proklamacja jest niczym innym jak zobowiązaniem do podążania za ideałem życia, jaki pozostawił nam nasz Wielki Rodak. Pragniemy, by dla polskiego ustawodawcy powoływanie się na Jana Pawła II nie stało się jedynie pustym, pozbawionym choćby odpowiedzialności za słowo, gestem. Liczymy na to, że nauczanie Papieża Polaka, obrońcy rodziny i ludzkiego życia, stanie się inspiracją do podejmowania mądrych oraz odpowiedzialnych działań zmierzających do ochrony rodziny i jej praw. □

*Abp Stanisław Gądecki
Przewodniczący KEP*

Apel Episkopatu Nigru o pomoc w odbudowie kościołów spalonych przez muzułmanów

Koszty odbudowy spalonych i zdewastowanych przez islamistów kościołów w Nigrze będą kolosalne.

Komunikat w tej sprawie zamieścił w Internecie tamtejszy Kościół Katolicki. Prawie wszystkie jego świątynie w Niamey i Madradi zostały zniszczone.

Na apel biskupów, katolicy zebrali się w parafiach, by uporządkować i oczyścić wnętrza ocalałych świątyń. Wszędzie stwierdzano, że trzeba je odbudować, jak też il przyległe do nich kościelne budynki. Problemem jest znalezienie funduszy. Rozpoczęła się zatem akcja zbierania pieniędzy. Ludzie są bardzo hojni. Wielu zdecydowało się na systematyczne przekazywanie na ten cel pewnej części swojego wynagrodzenia.

W ubiegłym tygodniu specjalna diecezjalna komisja oceniła straty, stwierdzając że koszty remontów i odbudowy wyniosą ponad 2 milionów euro. Biskupi apelują do wszystkich ludzi dobrej woli i braci w Chrystusie o finansowe wsparcie odbudowy, bo katolikom w Nigrze będzie bardzo trudno tego dokonać.

Czeki (wystawione na: Missions Africaines Pour l'Eglise du Niger) można wysyłać na adres: Missions Africaines - 150, cours Gambetta, 69361 Lyon, Cedex 07. Pieniądże można też wpłacać na konto bankowe: Banque Postale - Centre financiers de Lyon, 69900 Lyon Cedex 20, numéro: 038 0063 656 P/ Missions Africaines - Motif: Don Eglise Catholique □

Zakazana literatura przez zieloną granicę

„Kultura Paryska i jej twórca, Jerzy Giedroyc” – to tytuł wystawy prezentowanej w Bibliotece Polskiej na Wyspie Świętego Ludwika w Paryżu (w dn. 18 lutego – 3 marca). Wcześniej można było ją zwiedzać w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Niektóre fotografie z najnowszej historii Polski prezentowane są tu publicznie po raz pierwszy.

Należy do nich m.in. pełne symbolicznie zdjęcie... ośnieżonych, najwyższych szczytów Tatr – na pierwszym planie widzimy plecaki wypełnione „bibułą” czyli zakazanymi w Peerelu książkami – paryską „Kulturą”. A tuż obok nogi w ciepłych wełnianych skarpetach, odważnych emisariuszy – „Taterników”. Przypomnijmy młodemu pokoleniu, że tego typu literatura była zakazana w Polsce przed 1989 rokiem.

Żadne pismo, żadna gazeta nie „zawędrowały” zapewne tak wysoko – na szczyty Tatr, jak właśnie paryska „Kultura”. Przerzut „bibuły” z Paryża do Polski, powiedzmy szczerze, był prawdziwą kontrabandą, której podejmowali się najodważniejsi i przygotowani do

tej ryzykownej wyprawy, polscy „Taternicy”. Niestety nie wszystkim udało się zawsze przejść Tatry bezpiecznie. Jedną z grup „wpadła” przy przekraczaniu zielonej granicy. Wśród pechowców były też kobiety, które po procesie, trafiły do więzienia. Te pokazowe procesy przeszły do mrocznej historii peerelowskiego sądownictwa. „Taternikami” byli to często nawet wybitni naukowcy, intelektualiści – opozycjoniści, którzy w wyniku swej działalności stracili w PRL pracę. Wydawnictwa „Kultury” przewożono też... statkami pod polską banderą. Do najodważniejszych kapitanów – „przemysłowców” należał Józef Gawłowicz, który osobiście znał sławnego „Kurier z Warszawy” (czasu II wojny światowej) Jana Nowaka-Jeziorańskiego z Radia Wolna Europa.

Notabene w podobny sposób „przemycano” i Biblię do środowisk polonijnych w Związku Radzieckim. Często tej misji

podejmowali się sportowcy – wyjeżdżający na zawody w „bratnim” sąsiedzkim kraju za wschodnią granicą. □

Jolanta Baretkowska



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Mecze sparingowe polskich zespołów: Wisła – Universitet Craiova (Rumunia) 1:2, GKS Tychy – Cracovia 3:1, Podbeskidzie – Sandecja 1:1, Legia – Dnipro Dniepropietrowsk 1:3, Jagiellonia – azerski Neftcala FK 4:2, Lech – Lewski Sofia 2:2, Legia – Dinamo Bukareszt 4:2, Wisła – rosyjski Kubań Krasnodar 0:2, Lech – Amkar Perm (Rosja) 2:0. 18 lutego wróciła na boiska ekstraklasa. ☺ Transfery w Polsce. Najgłośniejsze nabytki to Sawickij, który z Niemena Grodno trafił do Jagiellonii, bramkarz Rusov (ze słowackiego Spartaka Trnava do Piasta Gliwice), Jendrisek (z tego samego Spartaka przeszedł do Cracovii), Wawrzyniak powrócił z rosyjskiego Amkara Perm do Lechii Gdańsk, Mastowski z Zawiszy do Legii (za 3,5 mln zł.) i nowy kapitan Lechii – Miła pozyskany ze Śląska za 1,3 mln zł. Poza tym pomocnik Djoum z tureckiego Akhisarspora przeszedł do Lecha. Wcześniej do tego klubu dołączyli

też Holman i Kadar (Węgier kosztował 450 tys.€). Za darmo może też przejść do „Kolejorza” skrzydłowy CSKA Sofia Karaczanow. Legia wypożyczyła z Tuluzy swojego b. zawodnika Furmana. Ma też nowego bramkarza – Malarza. Z kolei Budzitek odszedł z Legii Warszawa do Lechii Gdańsk.

☺ Kamil Stoch zajął drugie miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w niemieckim Titisee-Neustadt. Zwyciężył Norweg Fannemel. W pierwszym konkursie na tej skoczni Stoch zajął czwarte miejsce, a Żyła był 6. Wygrał Niemiec Freund, ale został zdyskwalifikowany za zbyt długie narty, co przesunęło Stocha na 3 miejsce. W klasyfikacji generalnej Polak jest 8.

☺ Tenisowy mecz o Puchar Federacji Polska-Rosja w Krakowie zakończył się wynikiem 0:4. Szarapowa i Kuzniecowa okazały się za mocne dla siostr Radwańskich. Rywalkami Polek w kwietniowych

barażach o pozostanie w elicie Grupy Światowej I będą tenisistki Szwajcarii.

☺ Janowicz doszedł do finału turnieju ATP w Montpellier. W finale pokonała go jednak infekcja i w meczu z Francuzem Gasquetem skreczował.

☺ Polscy hokeiści wygrali w turnieju Euro Ice Hockey Challenge w Toruniu z kompletem zwycięstw. Polska pokonała Rumunię 4:0; Węgry 2:0 i Ukrainę 6:5.

☺ Kolejną imprezą z udziałem polskich hokeistów będą mistrzostwa świata Dywizji IA w Krakowie. W zmaganiach o awans do najwyższej klasy międzynarodowego hokeja będą uczestniczyć reprezentacje: Polski, Włoch, Kazachstanu, Japonii, Węgier i Ukrainy. Awans wywalczą dwie najlepsze ekipy.

☺ Polscy hokeiści na trawie na inaugurację halowych MŚ w Lipsku pokonali RPA 8:3. Później walczyli ze zmiennym szczęściem i zajęli ostatecznie 7 miejsce. □

Nowsze i starsze tradycje w parafii Bruay la Buissière

Takim tytułem można by napisać to, co w ostatnim czasie wydarzyło się w naszej W: północie...

Na początku 2015 r. otrzymaliśmy maila z Afryki z podziękowaniem za paczki z książkami dla dzieci, które jesienią ub. wystaliśmy za pośrednictwem krakowskiej fundacji „Kapucyni i Misje”. Zaangażowanie się w ten sposób w dzieło misyjne Kościoła to nowa inicjatywa naszych duszpasterzy, natomiast jasełkowe przedstawienia i tańce ludowe to wydarzenia od lat wpisujące się w „krajobraz” naszej parafii...

Zatem: tym, czym ostatnio żyliśmy dzielimy się z Czytelnikami „Głosu Katolickiego”, zamieszczając niżej nieco szersze relacje...

Dzieci i rodzice naszej parafii – dzieciom w krajach misyjnych...

Korzystanie z osiągnięć techniki i cywilizacji czasem może mieć dobre strony, bo dzięki serwisowi społecznemu nasza parafialna wspólnota mogła dożyć konkretną cegiełkę do dzieła misyjnego Kościoła. Właśnie za pomocą takiego serwisu z jednym z duszpasterzy naszej parafii, ks. Tomaszem, w połowie 2014 r. skontaktowała się Małgorzata, polska misjonarka z Republiki Środkowoafrykańskiej, z prośbą o zorganizowanie wśród parafian zbiórki książek, zwłaszcza książek dla dzieci. Wakacyjny czas nieco opóźnił akcję, ale po rozpoczęciu we wrześniu nowego roku katechetycznego na ów apel odpowiedziały dzieci uczęszczające na katechizację, ich rodzice i katecheci. I w sobotę przed Niedzielą Misyjną nastąpiła wysyłka paczek – przez Polskę, dokładnie przez krakowską fundację „Kapucyni i Misje” (www.fundacja.kapucyni.pl/)

Na miejsce, do Bouar w Republice Środkowoafrykańskiej, nasza przesyłka dotarła pośród wielu innych w okolicach świąt Bożego Narodzenia, o czym przeczytamy w prowadzonym przez misjonarkę blogu (wsercuafryki.blogspot.it/). Otrzymałyśmy kilka fotografii z akcji rozpakowywania paczek, które umieściliśmy w parafialnym serwisie internetowym (www.bruay.tchr.fr/pl/galerie/99/dzieci-i-rodzice-naszej-parafii-dzieciom-w-krajach-misyjnych) oraz podziękowanie, które pragniemy zacytować: „W imieniu Uczniów i Nauczycieli Ecole F1 annexe au C.E.T. Notre Dame de Maigaro i swoim własnym z serca dziękuję, każdemu, kto przyczynił się do tego, że na twarzy moich dzieci pojawił się uśmiech, a w głowach trochę wiedzy... Dziękuję też w imieniu naszego stolarza, który teraz będzie miał pracę, zrobi nam piękny regał na książki! Pamiętamy o Was w modlitwie i również o nią prosimy.”

Zatem zawierajmy w naszych modlitwach misjonarzy świeckich i duchownych oraz ich ofiarną postugę. I sami bądźmy misjonarzami w środowiskach naszej pracy, nauki czy wypoczynku, czyli bądźmy świadkami obecności i działania Chrystusa we współczesnym świecie...

Jasełka w Bruay i Houdain

Organizowane, co roku w styczniowe niedziele Jasełka gromadzą licznie naszych parafian i gości, zarówno w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bruay La Buissière, jak i w salle polyvalente w



Red. T. Terlikowski w Paryżu

O mediach, zagrożeniach rodziny i o cywilizacji śmierci

Dzięki klubowi Gazety Polskiej mieliśmy okazję gościć przez dwa dni redaktora Tomasza Terlikowskiego, doktora filozofii, dziennikarza, publicystę, tłumacza, autora ponad 35 książek, a przede wszystkim, jak sam podkreśla, męża żony i ojca pięcioro dzieci.

Pierwsza konferencja naczelnego TV Republika dotyczyła tematu „Media – między informacją a kreacją rzeczywistości”. Prelegent mówił w niej o celach mediów (kontrola władzy, formowanie opinii, rozrywka). Podkreślano, że środki masowego przekazu dążą jednocześnie do doapaszowania się

do odbiorcy i wpływania na jego poglądy. Dlatego nazywa się je często „czwartą władzą”, która dąży do jak najbardziej interesującego przekazu, nawet jeśli część informacji mija się z prawdą. Mówiono również, że dzisiaj kulturę słowa pisanego i mówionego zastępuje obraz. Większość czasopism „papierowych” musi liczyć się z tym, że za parę lat zostaną wyparte przez internet. Ludzie są bowiem coraz mniej zainteresowani czytaniem, bo od wielu lat są kształceni w „kulturze” animacji i emocji jakie ze sobą niosą „obrazki”. Człowiek z homo sapiens zmienia się w homo videns (patrzącego). Problemem tej rewolucji kulturowej jest odchodzenie od jasnego i pełnego przekazu. Prezentuje się szczątki informacji, których celem jest pobudzenie zainteresowania, zrobienie show, często by podnieść poziom oglądalności. Zanika przy tym myślenie abstrakcyjne. Osiemdziesiąt procent tego co odbiera się przez telewizję, to wygląd i emocje. Zauważono także, że ludzie o wiele bardziej ciekawi są złych wiadomości niż dobrych. Ponadto im bardziej informacja jest nierealna, niety-





merostwie w Houdain. Te przedstawienia, w których aktorami stają się dzieci z katechizacji, próbują przybliżyć wszystkim zgromadzonym to, co wydarzyło się przed ponad dwoma tysiącami lat; to, jak Bóg najpełniej okazał ludziom swoją miłość: sam stał się człowiekiem, aby ludzi ubogacić swoim Bóstwem, aby przynieść im zbawienie. A hołd, jaki maleńkiemu Jezusowi oddali aniołowie, pasterze i mędrcy ze Wschodu winien nas pobudzić, abyśmy również i my Boga uwielbiali i błogostawili za Jego wielką miłość do każdej i każdego z nas. Do tego właśnie zachęcają nas dzieci, które przypominają i proszą:

„Que Noël soit pour nous, non seulement les cadeaux, mais aussi, la venue de Jésus en nous et chez nous! [...] Bénis-nous, Enfant Jésus, bénis-nous tous, ici rassemblés, pour que personne ne s'éloigne de Dieu. [...] Bénis-nous, Jésus bien-aimé! Et apprends-nous à louer le Seigneur de toute notre âme. [...] Le Fils de Dieu est venu chez nous, pour rassembler tous les hommes. Il nous apprend à nous aimer! Chantons joyeux Noël, au Fils de Dieu venu du Ciel!”

Ponadto ludowe tańce i piosenki, w wykonaniu dzieci i folklorystycznej grupy dawnych działaczy KSMP, podczas popołudnia w sali w Houdain mówią o wielkim bogactwie polskiej kultury i ludowej tradycji, które warto i trzeba kultywować i przekazywać...

Obchody Dnia Życia Konsekwowanego w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa

Z okazji przeżywanego w Kościele Roku Życia Konsekwowanego na tegoroczny obchodzony od 1997 r. w święto Ofiarowania Pańskiego, Dzień Życia Konsekwowanego zaprosiliśmy „polonijne” wspólnoty zakonne z okolicy. Na wspólną modlitwę do pracujących w parafii Chrystusowców i Sióstr Felicjanek przybyli: zakonny współbrat naszych

duszpasterzy, ks. Władysław Dobroć SChR z Dunkierki, Ojcowie Oblaci z Vaudricourt oraz Siostry Sercanki z Fouquières-les-Béthune.

Cała parafialna wspólnota wraz z przybytymi rodzinami zakonnymi zgromadziła się już wczesnym rankiem na Adoracji Najświętszego Sakramentu i Różańcu w intencji osób konsekrowanych oraz nowych i świętych powołań do służby Bożej. Wspólna Eucharystia, na początku której zostały pobłogosławione świece - gromnice i podczas której bracia i siostry zakonne odnowili swoje zakonne zobowiązania, była momentem kulminacyjnym tego modlitewnego spotkania. Przewodniczył jej miejscowy proboszcz, ks. Jan Kałuża SChR, a okolicznościową homilię wygłosił o. Andrzej Lachowski OMI, ekonom domu – Instytutu św. Kazimierza w Vaudricourt. Zachęcał w niej do nieustannego ofiarowywania Bogu tego, kim jesteśmy i co posiadamy oraz przypomniał, że wszyscy przez sakrament chrztu, a osoby konsekrowane dodatkowo przez złożone śluby i przyrzeczenia – jesteśmy wezwani do ukazywania Chrystusa jako Światłości świata, albowiem blask tego światła został wszczepiony w każdego z nas, właśnie w tym bardzo ważnym momencie naszego życia. Po końcowym błogostawie uczestnicy świętej Liturgii mogli uczcić przyniesione relikwie założycieli Sióstr Sercanek i Sióstr Felicjanek, św. Józefa Sebastiana Pelczara oraz bł. Matki Angeli Truszkowskiej. Następnie wszyscy spotkali się w sali parafialnej na małym poczęstunku, na bratersko-siostrzanej agapie.

Drogich i Szanownych Czytelników zapraszamy również do obejrzenia galerii fotografii: www.bruay.tchr.fr/pl/galerie/103/obchody-dnia-zycia-konsekwowanego-w-kaplicy-najswietszego-serca-pana-jezusa

ks. Tomasz Mikulak TChr



powa, tym większe budzi zainteresowanie. W tej sytuacji media nie zawsze kierują się tym co prawdziwe, zwłaszcza, że większość z nich, działa głównie dla zysku, oczywiście poza paroma niezależnymi, społecznymi, których celem pozostaje prawda.

Pod koniec wykładu red. Terlikowski podkreśli, że w dzisiejszej „kulturze obrazu”, przekazywanie słowa chrześcijańskiego wydaje się o wiele trudniejsze. Dzisiaj coraz mniej zadaje się też pytań, na których odpowiedzią jest... Bóg. W tym „kontekście” deklarował, że celem mediów, w których sam pracuje (min. TV Republika) jest wykonywanie zadań, których realizacja wydaje się współcześnie niemożliwa. Bowiemy w czasach kryzysu religijnego i społecznego, chrześcijanin ma jednak za zadanie głosić, wciąż, że Chrystus jest Bogiem, który objawił się i umarł dla ludzi na ziemi.

Drugie wystąpienie red. Terlikowskiego „Cywilizacja śmierci. Jak na nią odpowiadać?”, miało miejsce w polskiej parafii św. Genowefy.

Prelegent mówił tym razem o dramatycznych skutkach, jakie niesie ze aborcja

i antykoncepcja. Podkreślał, że propagowane i dostępne w wolnej sprzedaży pigułki antykoncepcyjne mają często skutki wczesnoporonne, o których kobieta zwykle nie ma pojęcia. Ponadto w sposób destrukcyjny wpływają one na układ hormonalny, a zatem i relacje z partnerem... Niestety celem antykoncepcji są ogromne pieniądze koncernów farmaceutycznych, które nie patrzą na konsekwencje zdrowotne i duchowe reklamowanych środków antykoncepcyjnych.

Kolejny dramat to aborcja, która jest niczym innym jak bestialskim morderstwem nowego życia w tonie kobiety. Mówi się, że w czasie II wojny światowej zginęło 75 mln ludzi i był to najgorszy moment w historii ludzkości, tymczasem co roku na świecie aborcji poddaje się ok. 72 mln poczętych dzieci! W samej Rosji ok. 9-12 mln. W Polsce nawet do 25 tygodnia ciąży można usunąć dziecko, jeśli wykryje się u niego zespół downa. Znanych jest mnóstwo przypadków, że kobiety nie chciały godzić się na aborcje i podczas porodu okazało się, że dziecko jest zdrowe... Na domiar złego w Holandii

dozwala się na zabijanie chorych noworodków w kilka miesięcy po urodzeniu. Według Kościoła Katolickiego „człowiek jest osobą od poczęcia. Według propagatorów kultury śmierci jest on osobą, kiedy pojawia się u niego samoświadomość, zdolność do refleksji. Ten argument stosują zwolennicy eutanazji. Według nich nie opłaca się utrzymywanie przez służbę zdrowia ludzi bezproduktywnych, na których trzeba płacić. Lepiej, wg nich, skrócić im życie, zgodnie lub bez ich woli.

Problemem jest to, że w tych wszystkich zbrodniach, człowiek – jak szatan – chce podsyć się i zastępować Boga, decydując o życiu i śmierci – według własnego kaprysu. Europa przez te wszystkie praktyki za kilkadziesiąt lat stanie się zupełnie kolorowa, pytaniem jest tylko czy będzie chrześcijańska czy islamska. Zadaniem dzisiejszych katolików jest modlitwa, szczególnie różańcowa, życie według przykazań i świadectwo wiary – na miarę możliwości. Chrześcijanie są solą ziemi i światłością świata!

ciąg dalszy na str. 16



Kolędnicy w parafii Miłosierdzia Bożego

Opr. A. S.

«Kolędo serdeczna, co pżyniesz z naszych domów po ziemi szeroki, otulom, j gwiazdakami śniegu, otwórz sercom bramę szczęścia, miłości i pokój. Niech zamieszka w nich narodzone Dziecię Jezus, wraz z Matką Nię pokalaną, Królową polskiego narodu. Płyn, kolędo, do wszystkich serc i ogłasza j światu radosną wieść, że narodził się Zbawiciel Bóg, przy jaciel każdego człowieka.»

W ostatnią niedzielę stycznia 2015 dzieci z grup i klas – śródowej i sobotniej Szkoły Polskiej oraz z grupy katechetycznej przy parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu przedstawiły zebranim parafianom i rodzicom Jasełka, oparte na motywach przedstawienia Ewy Szelburg-Zarembiny „Kolędnicy w niebie”. W programie artystycznym wykorzystano też wiersze Ks. Tadeusza Śmiecha, s. A. Malinowskiej, L. Staffa i B. Noska.

Tegoroczne Jasełka miały nietypową fabułę, a krypta kościoła wypełniła się dziećmi w pięknych przebraniach: aniołów, pasterzy, kolędników; nie zabrakło oczywiście Świętej Rodziny i Trzech Królów.

Dzieci przypomniaty zebranim jedną ze starych polskich tradycji, jaką jest kolędowanie. Do parafii zawitali więc odpowiednio ubrani kolędnicy z gwiazdą i szopką, którzy... zgubili drogę do wsi, błądząc w ciemności i śnieżyicy. Oczom

ich ukazał się orszak aniołów otaczających Maryję z Dzieciątkiem Jezus, Św. Józefem i pasterzami oraz aniołowie, tańczący majestatycznie przed Świętą Rodziną. Zdumieni kolędnicy zostali poproszeni przez Anioła o przedstawienie swojego programu w niebie: „Ale skoro wnet ostatki, z pozwoleniem Bożej Matki, Jezuska zabawcie!...”

Poptłynęły więc radosne kolędy, włącznie ze szczególnie wzruszającą „Oj Maluśki...”, pięknie wyśpiewaną przez solistów, od najmłodszych 5-latków do najstarszych – dorosłych. Bogata oprawa muzyczna, z towarzyszeniem gitary, skrzypiec, organów oraz drobnych instrumentów w rękach dzieci, wypełniła niebiańsko-ziemską przestrzeń. Oczywiście nie zabrakło pełnych wdziękułości i miłości słów oddania własnych serc i swego życia Jezusowi, wypowiedzianych z wielkim zaangażowaniem przez matych kolędników. Na koniec Matka Boża, dziękując za przedstawienie, zapewniła: „Syn mój będzie wam błogostawił z nieba i da

zawsze każdemu, czego mu potrzeba”, zaś Anioł obiecał wszystkim, występującym i zebranim, którzy włączyli się żywo w to kolędowanie: „Za śpiewanie, za granie każdy z was dostanie dar niemały: radość na rok cały, zdrowie na całe życie, a... pieniędzy tyle, ile zarobicie!”

Program zakończyła kolęda „Cicha noc”, zaśpiewana przez dzieci w czterech językach, niosąca przesłanie Bożego pokoju, przebaczenia i błogostawieństwa.

Na zakończenie Mszy św. (która została odprawiona bezpośrednio po Jasełkach) Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisław Jeż podziękował dzieciom za piękne przedstawienie, nauczycielom za pracę przy jego przygotowaniu (na lekcjach polskiego, na zajęciach muzycznych, plastycznych i tanecznych) oraz zachęcił dzieci i rodziców do częstego uczestnictwa w uroczystościach religijnych... dla budowania trwałych, chrześcijańskich więzi i prawdziwej polonijnej wspólnoty. □

Red. T. Terlikowski w Paryżu

ciąg dalszy ze str. 15

Podczas ostatniego wystąpienia w paryskim Domu Kombatantów, red. Terlikowski mówił o „Współczesnych zagrożeniach rodziny”. Przypomina o tym, że życie jest darem, a dzieci są błogostawieństwem.

Problemem polskich rodzin jest to, że nie są one wystarczająco otwarte na nowe życie, a często jest to spowodowane postawą mężczyzny. Współcześnie są oni mało odpowiedzialni za rodzinę, na dodatek problemy, które się pojawiają rozwiązuje się przez... rozwód. Według statystyk prawie 40% nowo zawartych małżeństw kończy się rozwodem. Głównie przez „niezgodność charakterów” i zdradę. Jest to drugi po narkomani, według Polaków, poważny problem społeczny. Nasz naród się wyludnia, pogłębianie się tego zjawiska doprowadzi do katastrofy demograficznej, która niesie ze sobą poważne skutki ekonomiczne. Już dzisiaj 3 osoby pracują na jedną emeryturę. Mała ilość dzieci pociągnie za sobą także masowe zwolnienia nauczycieli. Ostatnie również siła nabywacza społeczeństwa, którego po prostu będzie mniej. Trzeba uświada-

miać młodym małżonkom, że wielodzietność nie jest czymś złym, czego należy się wstydzić. Według statystyk ilość rozwodów w rodzinach wielodzietnych jest mniejsza niż 1%.

Innym zagrożeniem jest ideologia gender, która powoduje deprawację człowieka od samego dzieciństwa. To nie społeczeństwo definiuje zachowania, aktywności i atrybuty odpowiednie dla mężczyzn i kobiet. Jest to cecha biologiczna, genetyczna. Ingerowanie w ten fakt może nieść ze sobą bardzo negatywne skutki wychowawcze i społeczne. Ideologia ta jest sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem, różnice pomiędzy płciami widać już od pierwszych miesięcy życia, np. dziewczynki szybciej nawiązują relacje, chłopcy są nastawieni na zabawki.

Odpowiedzią na ten kryzys jest modlitwa i dobra katolicka nauka społeczna. Tylko przez nawrócenie całego narodu do Chrystusa i powrót do chrześcijańskich wartości nasz kraj może wyjść z wszystkich ówczesnych problemów. Proces ten trzeba zawsze rozpocząć najpierw od siebie samego. □

Opr. Justyna Kaminska-Krot

Spotkanie Prezydium PRDEZ

W dniach 6 – 8 lutego 2015 roku, w Biurze Duszpasterstwa Emigracji Polskiej przy Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie odbyło się spotkanie Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej

PRDEZ została utworzona w 1992 roku, w jej skład wchodzi 60 osób, przedstawiciele duchowieństwa, osób konsekrowanych i laikatu z 18 krajów Europy. Na czele Rady stoi Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, Ks. Biskup Wiesław Lechowicz, którego wspiera 8-osobowe Prezydium Rady w składzie: ks. Prałat Stefan Wylężek – Wiceprzewodniczący Rady, Rektor PMK w Anglii i Walii; prof. dr Piotr Matoszewski z Niemiec – Wiceprzewodniczący Rady; ks. dr Krzysztof Tyliszczak – Sekretarz Rady, Kanclerz PMK w Anglii i Walii; ks. Infułat Stanisław Jeż – Rektor PMK we Francji; ks. Prałat Stanisław Budyń – Rektor PMK w Niemczech; pani dr Anna Łucka z Francji; pan Andrzej Michalski z Austrii i pan Zenon Handzel z Anglii.

Obradom przewodniczył Biskup Wiesław Lechowicz. W spotkaniu uczestniczyli w charakterze zaproszonych gości: Ks. Biskup Artur Miziński, Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski i ks. Prałat Piotr Żendzian, Prezes Stowarzyszenia Polskich Księży w USA oraz

pan Marcin Preciszewski Prezes Katolickiej Agencji Informacyjnej.

Prezydium podsumowało działalność Rady w mijającym roku oraz przygotowało plan pracy duszpasterskiej na bieżący rok w tym program spotkania plenarnego PRDEZ, które odbędzie się w Rzymie w dniach od 2 do 4 października. Tematem tego spotkania będzie Duszpasterstwo

Matżeństw i Rodzin na Emigracji. Prezydium zapoznano się także z sytuacją Kościoła w Polsce i z problemami związanymi z duszpasterstwem Rodzin. Wyrażając troskę o Polskie Rodziny, Prezydium stanowczo sprzeciwiło się decyzji parlamentarzystów głosujących za przyjęciem ustawy o ratyfikacji Konwencji CAHVIO. Prezydium podziela w całości stanowisko Episkopatu Polski w tej sprawie wyrażone w liście skierowanym na ręce Marszałka Sejmu RP. Obrady zakończyła Msza Święta celebrowana przez Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. □



Oplątek w Rennes

25 stycznia Wspólnota polska w Rennes, po raz szósty od momentu jej powstania, zorganizowała spotkanie i oplątkowe.

Jak co roku rozpoczęliśmy Mszą świętą, tym bardziej uroczystą, że w czasie jej trwania odbył się sakrament Chrztu Świętego. Nie zapomnieliśmy również o przybyłych babciach i dziadkach, których po zakończeniu Eucharystii, dzieci obdarowały kwiatami.

Następnie zgromadziliśmy się aby podzielić się oplątkiem i złożyć sobie życzenia. Świąteczną atmosferę podkreślał specjalny wystrój pomieszczenia, pięknie przyozdobiony stół, a także poczęstunek i wspólne śpiewanie kolęd.

Tym bardziej było to miłe spotkanie, że jak co roku, przybyli na nie zaproszeni goście, m.in. proboszcz parafii i kościoła pw Sainte Jeanne D Arc, w którym co tydzień możemy uczestniczyć w Eucharystii, ksiądz Thibault Pontavice, siostry – Gabriela i Augustyna ze Zgromadzenia Sióstr Augustynek od Miłosierdzia Jezusa, na które zawsze możemy liczyć, nasi francuscy przyjaciele i oczywiście wielu Polaków, niektórzy wraz ze swoimi francuskimi współmatronkami.

Rada parafialna Wspólnoty, wraz z ks. Kamilem Iwanowskim, dziękuje wszystkim, którzy przybyli, by wspólnie z nami uczestniczyć w tym miłym i sympatycznym spotkaniu, które jednocześnie było okazją do pogłębienia więzi i podtrzymywania tradycji. □

Anna Gronkiewicz





Jasełka w Domu Polskim w Lourdes

s. Klara z Lourdes

Jak co roku w wielu Domach Polski i Mi. ji Katolickiej, które organizują spotkania i płatki dla Polaków mieszkających we Francji, tak i w Domu Pielgrzyma Bellevue w Lourdes, 10 stycznia br. miało miejsce takie spotkanie. Przybyło wiele rodzin, które mieszkają w Lourdes oraz w okolicy, a także z Biscarosse, z Mont de Marsan i z Tuluzji.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. w intencji wszystkich rodzin z naszej Wspólnoty oraz jako dziękczynienie za postugę naszego kapelana – ks. Kazimierza Kopacza, który po ośmiu i pół roku opuszcza Lourdes, aby pełnić postugę duszpasterską w Alzacji.

Po Mszy św., przeszliśmy do sali Jana Pawła II na jasełka przygotowane w tym roku przez rodziców i dzieci z Lourdes i z Mont de Marsan.

Po kilku próbach nadeszła chwila, aby zaproszonym gościom przekazać najpiękniejszą prawdę i tajemnicę naszej wiary; Wcielenie Słowa Bożego. Była to piękna medytacja i możliwość

zagłębienia się w tajemnicę Bożego Narodzenia; sposobność do podziękowania Bogu za Jego nieskończoną Miłość względem człowieka! Wyrazem tego było śpiewanie kolęd, które przepływały treści interpretowane przez naszych aktorów, dużych i małych. Piękna dekoracja sceny i profesjonalizm wykonawców sprawiły, że czuliśmy się jakby Boże Narodzenie właśnie teraz miało miejsce...

Życzymy wszystkim, aby nie przegapić przychodzącego codziennie do nas Jezusa: w kościele, w drugim człowieku i w każdym wydarzeniu naszego życia! □



Klub Myśli Patriotycznej w Paryżu

zaprasza na spotkania z Tadeuszem Płużańskim:

- „Żołnierze Niezłomni i ich oprawcy” – sobota 21 lutego, o godz. 15. – Seminarium Polskie: 11, rue Jules Guesdes, Issy-les-Moulineaux, Metro: Mairie d'Issy;

- „Moje spotkania z bestiami” – niedziela 22 lutego o godz. 13. (po Mszy św. o godz. 11.30) – kościół św. Genowefy: Paryż – 18, rue Claude Lorrain, Metro: Exelmans;

- „Rotmistrz Pilecki – niszczone do dziś bohater” – (współorganizator: SKP Koto Paryż) – niedziela 22 lutego o godz. 17.30 – Dom Kombatanta SPK, IV piętro – Paryż – 20, rue Legendre, Metro: Villiers, Malesherbes.

Tadeusz Płużański – historyk, pisarz, publicysta, prezes Fundacji „Łączka”, autor książek: „Bestie: mordercy Polaków”, „Oprawcy, zbrodnie bez kary”, „Bestie” i „Bestie 2”. (Sprzedaż książek z autografem autora). Udział w kosztach organizacji spotkań: 10€ od osoby.

Poznaj prawdziwą historię Polski!

TADEUSZ PŁUŻAŃSKI
O ROTMISTRZU PILECKIM
ŻOŁNIERZACH
NIEZŁOMNYCH
I ICH OPRAWCACH



Oplątek 2015

Polska to kraj, w którym tradycja jest głęboko zakorzeniona. Imigranci, czy też urodzeni we Francji, pragniemy podzielić się z naszymi dziećmi i przysiacami tym, co nam najdroższe...

Integralną częścią naszej kultury jest... dzielenie się życzeniami i... oplątkiem w Wigilię Bożego Narodzenia. Niemniej jednak, dla chrześcijan nie jest to jedynie piękna polska tradycja; oplątek jest dla nas przede wszystkim, znakiem przebaczenia, przyjaźni i pojednania.

Po tragicznych wydarzeniach we Francji z początku 2015 roku, Oplątek zorganizowany przez polsko-francuskie stowarzyszenie „KTM” - w niedzielę 18 stycznia - nabrat szczególnego znaczenia. Ks. Wiesław Tomkiewicz, proboszcz Polskiej Misji Katolickiej w Metz, przypomniał jak ważne jest, byśmy wszyscy, bez względu na wyznanie i pochodzenie, nieśli przesłanie miłości i pokoju. Jeśli mimo wielu różnic zachowujemy szacunek dla innych, przyczyniamy się do

ubogacenia otaczającej nas rzeczywistości.

Oprócz przypomnienia tego ważnego kontekstu, tegoroczny Oplątek stał się okazją dla stowarzyszenia KTM do podzielenia się ze Wspólnotą Polonijną ważnymi decyzjami: dotychczasowy zarząd stowarzyszenia, pod przewodnictwem pana Jean Jaskowiaka ustąpił miejsca nowej ekipie, której przewodniczącą została pani Ewa Bajda, a wiceprzewodniczącym pan Michel Tarczyński.

Nasze oplątkowe spotkanie było, jak zwykle, bogate w różnorodne atrakcje: grupa młodych muzyków (Michel Szymanek, Sławomir Pindor, Ania Zbrojewska, Patrycja Korczak, Paulina i Patrycja Bajda) zaprosiła zgromadzonych gości do wspólnego śpiewania kolęd i zabawy przy polskich przebojach.

Dzieci i młodzież z PMK przygotowały Jasełka, pod kierunkiem pań - Ewy Korczak, Ewy Bajda i Moniki Pryszlak. Po przedstawieniu odwiedził zgromadzonych święty Mikołaj, który hojnie obdarował najmłodszych toruńskimi piernikami i całym mnóstwem polskich stodyczy.

Niemniej jednak, nie tylko dzieci mogły cieszyć się rozpakowywaniem otrzymanych prezentów; dzięki licznym darczyńcom (takim jak pani Walas, pani Stec i pan Kadur) odbyła się również tradycyjna loteria.

Wiele osób zaangażowało się i pracowało na to nasze spotkanie „w cieniu”, by jak najlepiej przygotować oplątkowe święto, by wszyscy goście mogli miło spędzić czas, by nie ustać w przekazywaniu i utrwalaniu naszych tradycji. Nie zabrakło na stołach polskich ciast: makowców, szarlotek, serników... Kto wie, może sernik jest przodkiem słynnego w Lotaryngii ciasta z serem, być może przybył tutaj wraz z polskimi imigrantami w latach 30? □



Jubileusz Bractwa Żywego Różańca w Noyelles-sous-Lens

„Jak paciorki różańca, przesuwają się chwile, nasze smutki, radości i blaski, a ty Bogu, je zanieś połączone w różaniec, święta Panno Maryjo pełna łaski!” Te kilka wierszy wzięte z pieśni maryjnych stały się podstarwą do założenia Bractwa Żywego Różańca.

Powstanie Bractwa Żywego Różańca miało miejsce na samym początku masowej emigracji Polaków do północnej Francji. Działo się to po zakończeniu pierwszej Wojny Światowej. Bractwa mimo rozmaitych zdarzeń i trudności życiowych przetrwały do dzisiejszego dnia, choć niewątpliwie w mniejszej ilości. Jednakże do dziś jeszcze odgrywają one poważną rolę w życiu parafialnym.

W niedzielę 5 października, bractwo Różańca Żywego w Noyelles-Mericourt obchodziło 100-letnicę istnienia i wiernej służby Kościołowi. W ten dzień o godz. 10. w kościele Św. Barbary w Mericourt-Corons została uroczystie odprawiona msza święta koncelebrowana na intencje Bractwa Żywego Różańca, sióstr i zmarłych sióstr. Kościół na tę okazję został odświętnie przystrojony: białymi i różowymi kwiatami, a na ścianie, obok rzeźby Pana Jezusa, wisiał różaniec. W tym długim okresie istnienia naszego bractwa wiele części różańca zostało odmówionych przez nasze siostry. Dlatego rocznica ta stała się szczególną okazją podziękowaniu Panu Bogu i Matce Najświętszej za otrzymane łaski, dzięki modlitwie różańcowej.

Przed rozpoczęciem mszy proboszcz Józef Osiński OMI, nawiązując do radosnej uroczystości, przywitał w serdecznych słowach ks. dr Roberta Czarnowskiego, przedstawiciela rektora.

Msza była celebrowana przez duszpasterza parafii Ojca Józefa Osińskiego OMI w asyście ks. Czarnowskiego, który także wygłosił

piękne kazanie. W czasie mszy sztandar naszego bractwa stał rozwinięty przy ołtarzu, a śpiewy całej wspólnoty parafialnej były wykonywane przy akompaniamencie organisty pana Wysockiego. W czasie mszy siostry różańca odnowiły swoje przyrzeczenia i zaśpiewały pieśń: „Królowej swej ja wierność przysięgam” i przystąpiły licznie do stołu pańskiego.

Po uroczystości kościelnej zgromadzeni przeszli do sali parafialnej Św. Eugeniusza de Mazenod na wspólny obiad i dalszą uroczystość, która była upiększona polską muzyką. Prezeska Irena Bala przywitała wielebnych księży: ks. dr Roberta Czarnowskiego, ks. Daniela Żylińskiego sekretarza generalnego PZK, ojca Marka Adamczuka superiora Oblatów Maryi Niepokalanej, o. Lechowskiego OMI, o. Domagata OMI, o. Napierate OMI, ks. prałata Omińskiego, ks. Szymczaka i naszego proboszcza ojca Józefa Osińskiego OMI. Burmistrza miasta Noyelles-sous-Lens Alain Roger, pana Skotarczaka, pana Woźniak, prezeskę związku Żywego Różańca, pana Juskowiaka prezesa związku Mężów Katolickich Św. Barbary, pana Studnickiego chrzestnego naszego sztandaru, panie: Napieralkę, prezeskę bractwa w Lievin i Szczęsną prezeskę bractwa w Billy-Montigny, wszystkie zarządy i wszystkich zacnych gości hasłem „Cześć Maryjo”. □

Irena Bala, prezeska BZR w Noyelles-Mericourt.

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II przy PMK przyjmuje zapisy na następujące kursy/formacje:

1. Konwersatoria z podstaw wiedzy filozoficzno-teologicznej (studium formacyjne). Zajęcia poniedział.-piątek w godz. 19.30-22.00.
23-27 lutego 2015: Konwersatorium z etyki – Człowiek i moralność, dr K. Krajewski.
1. Człowiek, jako osoba źródłem i podstawą moralności. 2. Natura ludzka, jako miara (kryterium) postępowania moralnego. 3. Sumienie, jako indywidualne (osobiste) poznanie dobra moralnego. 4. Dobry człowiek. Co to znaczy być dobrym człowiekiem? 5. Chrześcijaństwo a moralność.
23-27 marca 2015: Konwersatorium biblijne - Wprowadzenie w rolę i znaczenie Pisma świętego - dr hab. K. Mielcarek.
1. Co to jest Pismo święte? 2. Najważniejsze wydarzenia historii zbawienia. 3. Biblia a wiedza przyrodnicza i historyczna. 4. Czy moralność ksiąg biblijnych jest aktualna? 5. Kulturotwórcza rola Pisma świętego.
Terminy i zagadnienia kolejnych bloków tematycznych zostaną podane w późniejszym terminie.
2. Sztuka etykiety i konwersacji – konwersatoria i warsztaty. Zajęcia od poniedziałku do piątku w godz. 19.30-22.00
3. Studium Architektury Ogrodów, Wnętrz i Florystyki. Zajęcia weekendowe (piąt. 19.30-22.00 Sob. 9.00-16.00 Niedz. 9.00-13.00).
Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium 263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris; godz. otwarcia sekretariatu: wtorki i czwartki w godz. 9.30-12.30 i 16.00-19.00. Tel. 01 42 60 66 58 e-mail: studiumkul@free.fr Zgłoszenia do 15 lutego!
Zajęcia będą odbywać się w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux.

FL REKENTERTAINMENT.ORG

Druga edycja Konkursu Wybitny Polak trwa!

Zapraszamy do zgłaszania kandydatur nieprzeciętnych Polaków działających we Francji w kategorii: - biznes, - kultura, - nauka, - osobowość i - młody Polak.



Celem konkursu jest kreowanie pozytywnego wizerunku Polaków mieszkających we Francji, podkreślenie ich dokonań oraz wyróżnienie i promocja osób odnoszących sukcesy poza granicami Polski.

Zgłoszeń kandydatur dokonywać mogą osoby prywatne, organizacje, stowarzyszenia i związki polonijne.

Każde zgłoszenie powinno zawierać komplet dokumentów z wyraźnym wskazaniem osiągnięć predestynujących do nagrody.

W zgłoszeniu należy wskazać co najmniej 5 osób popierających kandydata.

Każda z osób popierających powinna podać swoje imię, nazwisko,

adres zamieszkania oraz złożyć osobisty podpis na formularzu zgłoszeniowym.

Zgłoszenia należy przesyłać do 28 lutego 2015 r.!!

W celu pobrania formularza zgłoszeniowego i skonsultowania tegorocznego Jury Konkursu **ZAPRASZAMY NA stronę:**

www.florekertainment.org - wydarzenia

Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału.

Konkurs przygotowujemy przy współpracy fundacji „Teraz Polska”. Patronat nad wydarzeniem sprawują: Ambasada RP i Stacja Polskiej Akademii Nauk w Paryżu.

17ème- Congres de la Miséricorde Divine : les 6 et 7 Mars

Chez les Pères Lazaristes - 95, rue des Sèvres - 75006 Paris

« La Miséricorde Divine a L'école Des Saints »

Vendredi 6 Mars 2015 :

9h30 - Accueil, Prière du matin, 10h00 - Introduction – P. Alexandre Pietrzyk, Supérieur des Pallotins en France, 10h30 - Conférence : « La Miséricorde Divine dans la vie et l'œuvre de Mère Thérèse Rondeau et de Mère Thérèse Potocka. La Miséricorde Divine révélée à Sainte Faustine Kowalska » - Sœur Sangwina, Congrégation de Notre Dame de Miséricorde, Cracovie, 12h00 - Eucharistie, présidée par le P. Alexandre Pietrzyk, Supérieure des Pallotins, 13h00 - Dejeuner, 14h45 - Heure de la Grande Misericorde, animée par les bénévoles de l'Apostolat de la Miséricorde Divine, 15h15 - Conférence – « L'expérience de la Miséricorde Divine chez Sainte Thérèse d'Avila » par le P. Marie-Joseph Huguenin, 500e anniversaire de la naissance de cette Sainte, 16h00 - Conférence – « Un prodige nouveau de la Miséricorde – La Miséricorde Divine à l'école de Saint Vincent Pallotti » - Père Stany Stawicki, pallottin.

Samedi 7 Mars:

9h30 - Accueil, Prière du matin, 10h00 - Introduction – P. Christophe Hermanowicz S.A.C., 10h30 - Conférence « Saint Jean-Marie Vianney, curé d'Ars – témoin de la Miséricorde » - P. Patrice Chocholski, recteur du Sanctuaire d'Ars, 12h00 - Eucharistie présidée par Mgr Éric de Moulins-Beaufort, évêque auxiliaire de Paris, 13h00 - Dejeuner, 14h45 - Heure de la Grande Misericorde, animée par les Sœurs de la Congrégation, de Petites Sœurs de la Maternité, 15h15 - « Sœur Faustine - Telle qu'Elle était » - Mme Ewa Czaczowska Après la conférence, promotion et dédicace de l'ouvrage de Mme E. Czaczowska : « Sœur Faustine, Biographie d'une sainte 1905 – 1938 » Editions Salvator 2014, 16h30 - Diaporama sur l'histoire du culte de Jésus Miséricordieux en France et dans le monde.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1200p58

**USŁUGI TRANSPORTOWE**

- WYWÓZ GRUZU
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:

06 25 42 75 12

E-MAIL:ksochacki@ymail.com

1272074

Mgr Mariola Wereszka**Psychoterapia i Pomoc psychologiczna w języku polskim****T. 06 10 99 96 71**

1267p74

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

1189

POMOC ADMINISTRACYJNO-PRAWNA:

- pomoc w rozwiązywaniu spraw przed: CAF, Pole-emploi, Assurance Maladie, finansami publicznymi, sądami, bankami...
- pomoc i porady prawne z zakresu prawa pracy – odzyskiwanie należności, – CV i list motywacyjny, pośrednictwo pracy,
- porady prawne w sprawach rodzinnych, majątkowych – zawiste przed sądami w Polsce.

Tel. 06 61 71 95 50, e-mail: polskofrancuskie.uslugi@gmail.com

1272074

GOLEC

KANCELARIA ADWOKACKA

AVOCAT

Dr Marcin GOLEC**Adwokat mówiący po polsku**

Były wykładowca prawa Uniwersytetu Paris SUD

12-14 Rond-Point des Champs-Élysées (75008 Paris)

M° (1, 9) Franklin D. Roosevelt

Tel : +33 (0) 1 53 53 14 07 | Fax : +33 (0) 1 53 53 14 00 | info@golecavocat.com

1273p74

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois



Akceptujemy CMU, AME,
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

1256p71

Dr Danuta Baranowicz-Schouker**chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

1045

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

Poradnictwo legalne

76p-56

LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

32p811

- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW**T. 06 98 42 59 75**

1271p74

TRANSPORT: - wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki. **tel. 06 98 58 86 36**

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(*Hebdomadaire de l'emigration polonaise*)

N° 8 (2578): 22. 2. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (*Editeur*): Polska Misja Katolicka we Francji (*La Mission Catholique Polonaise en France*) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (*Adresse*): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (*Directeur de la Publication*): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.Redaktor (*Rédacteur*): Paweł Osikowski; Zespół (*Rédaction*): ks. Tomasz Sokół.Druk (*Imprimerie*): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.Abonnement (*Abonement*): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (*soumis à l'impression*): 11.02.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

STOWARZYSZENIE OBROŃCÓW KRZYŻA ZAPRASZA

PIELGRZYMKA AUTOKAROWA DO POLSKI:

Warszawa, Licheń, Toruń, w dniach 8 - 13 kwietnia 2015 r.

Wjazd 8 kwietnia o godz. 10.00 z Paryża z Placu Concorde.**Program obejmuje:**

9 kwietnia - przyjazd do Warszawy, o godz. 14.30 - Msza św. w kościele Św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, - złożenie kwiatów oraz modlitwa przy grobie bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, - zwiedzanie muzeum - w podziemiach kościoła.

10 kwietnia - Warszawa: - Uczestniczenie w obchodach 5 rocznicy katastrofy smoleńskiej na Krakowskim Przedmieściu, - odwiedzenie cmentarza na Powązkach, zwiedzanie Sejmu oraz miasta.

11 kwietnia - Licheń: uczestnictwo w modlitwach i Mszy św., - zwiedzanie Sanktuarium NMP Licheńskiej, grotty, drogi krzyżowej.

12 kwietnia - Toruń: zwiedzanie dzieł związanych z Radiem Maryja, - TV Trwam i zwiedzanie Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, - uczestniczenie w Mszy św., - zwiedzanie miasta (jak czas pozwoli).

Wjazd z Torunia 12 kwietnia w godzinach popołudniowych, przyjazd do Paryża 13 kwietnia w godzinach wieczornych.

Koszt Pielgrzymki 250 €, w tym: przejazd, noclegi, wyżywienie.

Zgłoszenia proszę kierować do: Association des Defenseurs de la Croix - 221, rue de Belleville, 75019 Paris. Kontakt tel.: 06.12.19.79.13 lub 06.26.20.51.12; e-mail: stow.obroncowkrzyzyparyz@hotmail.fr do 28 lutego 2015. Dalsze szczegóły zostaną podane po zamknięciu listy uczestników. □

TRWAM PROGRAM**PONIEDZIAŁEK 23 LUTEGO**

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wiś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Program edukacyjny 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument 15⁰⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 24 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9⁵⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 13⁰⁵ Reportaż 13³⁵ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 25 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Film 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Doku-

ment 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁵ Dokument 13⁵⁰ Dokument 14⁰⁰ Dokument 15²⁵ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 26 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Spotkanie z Biblią 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 27 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 11⁵⁰ Słowo Życia 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13²⁰ Św. na każdy dzień 13²⁵ Słowo Życia 13³⁰ Reportaż 14⁰⁰ Dokument 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na

23 lutego - 1 marca 2015

trobie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 28 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10²⁵ Słowo Życia 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Dokument 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Słowo Życia 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15⁰⁰ Reportaż 15²⁵ Św. na każdy dzień 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 1 MARCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Reportaż 11⁰⁰ Dokument 11³⁰ Film 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wiś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Spektakl teatralny 15⁵⁰ Słowo Życia 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Vatican Magazine. □



POLVOD TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

23 lutego – 1 marca 2015

PONIEDZIAŁEK

23 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Cafe historia 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Baron24 – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Chichot losu – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl 14⁴⁰ Kulturalni PL 15⁵⁰ Notacje – dokument 16⁰⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 16³⁵ Libera – felieton 16⁵⁵ Baron24 – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 21⁵⁵ Było nie minęło 22²⁵ Flesz historii – reportaż 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Dla dzieci 0²⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 0⁴⁵ Baron24 – serial 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

24 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Było nie minęło 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru – serial 13⁵⁰ Tajemnice gór – dokument 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Polacy na Syberii – dokument 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18³⁰ Program muzyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówka 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁰ Jan Nowak Jeziorański – dokument 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

25 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Teatr Telewizji 15³⁵ 1200 Muzeów – reportaż 16⁰⁵ Hala odlo-

tów 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Dla dzieci 18³⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Proszę stania – serial 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰ Teatr Telewizji 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Egzamin z życia – serial 23⁴⁵ Dokument 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

26 LUTEGO

7⁰⁰ W codziennej służbie – reportaż 7²⁵ Słoneczna wólcznia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Ex Libris – magazyn 11⁰⁵ Dzika Polska – serial 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 14⁵⁵ Dokument 15⁴⁵ Regiony z Historią – dokument 16⁰⁵ Rozmowy poszczególne 16⁴⁰ Flesz historii – reportaż 17⁰⁰ Sprawa na dziś 17²⁵ Polonia w Komie 17³⁵ Program rozrywkowy 17⁴⁵ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁵ Paradoks – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Instykt – serial 23³⁵ Co ja tu robię? – dokument 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

27 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Paradoks – serial 14⁴⁰ Felieton 14⁵⁵ Jan Nowak Jeziorański – dokument 15³⁰ Szperacze.tv 16⁰⁰ Ex Libris – magazyn 16²⁰ Program rozrywkowy 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Kulturanek – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówka

20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Gnoje – dramat 23⁴⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

28 LUTEGO

8⁵⁵ Przyjaciele lasu – reportaż 9¹⁰ Kulturanek – magazyn 9⁴⁰ Dla dzieci 10⁰⁰ 3g Bieg Piastów 10¹⁵ Szperacze.tv 10⁴⁵ Kopernik – serial 11⁴⁵ 3g Bieg Piastów 11⁵⁵ Łamigłówka 12⁰⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 12²⁵ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁵ 3g Bieg Piastów 13³⁰ Kucin Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ 3g Bieg Piastów 15²⁰ Polska i świat z historią w tle – reportaż 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówka 17³⁰ Program rozrywkowy 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Czas honoru – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Pornografia – film 0⁴⁵ Łamigłówka 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

1 MARCA

7⁵⁰ 1200 Muzeów – reportaż 8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówka 9⁰⁵ Klops i Drops 9⁴⁰ Ziarno – magazyn 10¹⁰ Komediantka – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11³⁵ Mój pies i inne zwierzaki – magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Św.- kościół św. Maksymiliana Kolbego Szklarska Poręba 14²⁰ Program rozrywkowy 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody 16⁰⁵ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Natury dziecią wybrane 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówka 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Chichot losu – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Komediantka – serial 0⁰⁵ Klops i Drops 0⁴⁵ Łamigłówka 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Portret rodzinny w aurze zimowej...